



25 km. w okolicy Cigacic w woj. zielonogórskim wydarzyła się groźna w skutkach katastrofa autobusu PKS, jadącego z Międzyrzecza do Zielonej Góry. Na skutek pęknięcia lewej przedniej opony, zjechał on z drogi, uderzając w drzewo. Rannych zostało 38 osób. Przewieziono je do szpitali w Zielonej Górze i Sulechowie. Na zdjęciu: rozbity autobus.

Przed pierwszym dzwonkiem

Bezpłatne podręczniki dla ponad połowy uczniów

Pierwszy dzwonek tuż, tuż — rodzice i uczniowie wśród wielu innych zmartwień martwią się też brakiem podręczników szkolnych. Niestety, wobec ograniczeń papieru i nierytmicznych jego dostaw, powstały poważne zaległości w druku. Trzeba dodrukować jeszcze ponad 4 mln egzemplarzy. Wiele z nich opuści drukarnie dopiero na początku września. Poważny zatem obowiązek dotyczący dystrybucji podręczników spocznie na barkach handlu. Oj niego będzie zależało jak szybko, od chwili wy-

drukowania, książki trafią do księgarń i do rąk uczniów.

Problemów z książkami nie będą mieli najmłodszy — uczniowie klas pierwszych i „zerówki”. Otrzymają oni, jak co roku, komplet nowych podręczników, tym razem jednak za darmo i na własność. Uczniowie klas piątych też zostaną zaopatrzeni w nowe podręczniki (klasa objęta od nowego roku reformą programową), ale pozostaną one własnością szkoły i pod koniec roku trzeba je będzie zwrócić. Z tymi podręcznikami jest w druku największej kłopotów, gdyż programy zostały zbyt późno zatwierdzone. Na podobnej zasadzie jak 5-klasisci z podręczników będą korzystać uczniowie drugich klas.

Przeanalizowaniu okazuje się, iż w nowym roku szkolnym ponad połowa uczniów korzystać będzie z podręczników bezpłatnych. Jest to bardzo istotne, zważywszy, że ceny książek wzrosły prawie dwu- i półkrotnie. W latach następnych planuje się dalsze stopniowe wprowadzanie bezpłatnych podręczników, które będą wypożyczane uczniom na przeciąg roku szkolnego. (dag)

Wprowadzone talony na przybory szkolne zapewne częściowo rozwiązały problem, ale czy jest to wyjście? Talon opiewa na komplet tzw. wyprawki. Większość kupujących zadaje pytanie czy nie można zamiennie np. farb, gumek czy ołówków na inne, także poszukiwane przybory. Warto może się zastanowić, czy nie rozluźnić tego sposobu reglamentacji i zastosować zamienniki lub po prostu sprzedawać w miarę możliwości to co uczniom jest potrzebne z proponowanego zestawu. CAF — BRONIAREK

CZWARTEK jest szóstym dniem ewakuacji bojowników palestyńskich z Bejrutu. W tym dniu w Bejrucie ważne pozycje mają zająć wojska włoskie wchodzące w skład sił międzynarodowych nadzorujących ewakuację. Od soboty ponad 4 tys. bojowników palestyńskich udało się drogą morską do Jordanii, Iraku, Tunezji i obu państw jemeńskich. W czwartek kolejna grupa Palestyńczyków odpłynęła do Jemenu Północnego.

W **ŚRODĘ** premier Izraela Menachem Begin w rozmowie z trzema kongresmenami USA wyraził opinię, że Tel-Awiv w ciągu 2-3 tygodni podejmie negocjacje z Egiptem w sprawie autonomii dla Palestyńczyków.

ZE ŚWIATA

KANCLERZ RFN Helmut Schmidt wypowiedział się przeciwko sankcjom i ograniczeniom w handlu krajów Zachodu ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił, że „nie powinno dojść do wojny handlowej z ZSRR”.

DZIS w stolicy Nigru — Niamej kończy się doroczna konferencja krajów członkowskich Organizacji Konferencji Islamskiej.

RZECZNIK Departamentu Stanu USA oświadczył 25 bm., iż po przywróceniu akredytacji korespondenta „New York Timesa” w Warszawie, Johna Darntona, uchylono podobne sankcje wobec korespondenta „Trybuny Ludu” w Stanach Zjednoczonych, Włodzimierza Łozińskiego.

Szczęśliwy znalazca

BRASILIA (PAP)
Rząd brazylijski wyasygnował 90 tys. dolarów, by zakupić do muzeum samorodek złota o wadze 7,4 kg. Był to największy dotychczas kawałek złota, znaleziony kiedykolwiek w historii Brazylii.
Nazwiska szczęśliwego znalazcy nie podano. Wiadomo jedynie, że był to indywidualny poszukiwacz złota, któremu dopisało szczęście w jednym z rejonów leżących w dorzeczu Amazonki.

Po zamknięciu mostu Dębnickiego

„Korki“ w centrum nie uniknione ale wiele jeszcze można usprawnić

Zamknięcie mostu Dębnickiego w Krakowie dla wszystkich samochodów, z wyjątkiem autobusów MPK i PKS, zgodnie z przewidywaniami spowodowało znaczne perturbacje komunikacyjne w pozostałych rejonach miasta, zwłaszcza w centrum.

Trasy objazdowe są dobrze oznakowane, ale mimo to część kierowców próbuje skrócić sobie jazdę i wychodzi na tym nie całkiem dobrze, tkwiąc długo w potężnych „korkach”. Dopiero nabieramy doświadczeń w wyborze optymalnych tras.

Otóż najbardziej zatłoczona pojazdami jest trasa objazdowa pod Wawelem i należałoby jej unikać. Potrzebny jest również zwiększony nadzór służb milicyjnych na tej trasie.

W centrum obciążone zostały jeszcze bardziej główne węzły komunikacyjne na pierwszej obwodnicy, a zwłaszcza skrzyżowania pod Dworcem Głównym i Pocztą. Oprócz tego: ul. Boh. Stalingradu między Waryńskiego a Dietla oraz węzeł Dietla — Boh. Stalingradu i odcinek Dietla — Stradom — Krakowska. Wydział Komunikacji UM powinien wyegzekwować od Krakowskiego Zarządu Dróg odnowienie linii ciągłych, odgradzających torowiska tramwajowe od pozostałego pasa jezdni. Chodzi o to, by chociaż chronić komunikację zbiorową, która musi korzystać z priorytetu.

W południowo-wschodniej części Krakowa, samochody jadące trasą E-7 z kierunku Tarnowa w stronę Kiele, kierowane są teraz — zamiast ul. Kamieńskiego — na ul. Wielicką. W konsekwencji przeciążone zostało skrzyżowanie Wielicka — Płaszowska. Na kierunku Wielicka — Limanowskiego, cykl paleńca się zielonego światła sygnalizacji jest o co najmniej 15 sekund za krótki. Sygnalizacja blokuje przejazd i do czasu dokonania korekty, ruch winni tutaj regulować milicjanci. Również w tym węźle KZD musi pilnie odnowić linie ciągłe, gdyż obecnie samochody blokują przejazd tramwajów. Niewłaściwie także oznakowane zostało włączenie dwóch pasm ruchu w ul. Wielickiej przy zwiężeniu do jednego pasa w miejscu, gdzie tramwaje wyjeżdżają z torowiska wydzielonego.

Wydział Komunikacji zapowiada, że w przyszłym tygodniu, niezbędne zmiany cykli sygnalizacji świetlanych oraz oznakowania zostaną do-

Uprowadzenie polskiego samolotu

Jak informuje dyrekcja PLL „LOT”, 25 bm. samolot PLL „LOT”, odbywający lot rejsowy nr 10 116 z Budapesztu do Warszawy, po starcie z Budapesztu został uprowadzony i wylądował w godzinach wieczornych w Monachium. Pasażerowie i załoga nie odnieśli żadnych obrażeń.

Powrót samolotu z pasażerami do Warszawy jest spodziewany w czwartek we wczesnych godzinach rannych.

Z informacji agencji zachodnich wynika, że porywaczami było dwóch młodych Polaków. W czasie lotu zagrozili, że wysadzą samolot w powietrze, jeśli załoga nie skieruje maszyny na lotnisko monachijskie. Po wylądowaniu zostali aresztowani, a posiadane przez nich materiały wybuchowe skonfiskowane. Na pokładzie samolotu znajdowało się 73 pasażerów.

konane. To choć trochę powinno zmniejszyć istniejące uciążliwości. (ja)

Cena 5zł



KRAKOWA
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 117 (11193)

Kraków, czwartek 26 sierpnia 1982 r.

W tym roku: kilkaset wypadków i 11 śmiertelnych ofiar

Najwyższy czas zacząć uczyć sztuki chodzenia po górach!

W minioną niedzielę znów śmigłowiec lotnictwa sanitarnego w Zakopanem miał sporo roboty. Zaczęło się od turystki, która w okolicy Pięciu Stawów Polskich złamała nogę. Potem ratownicy, niestety nie zdążyli do 54-letniego Jerzego Kali z Gliwic, który dostał zawału

serca w drodze na Halę Gąsienicową. Trzeci wypadek zdarzył się przy Czarnym Stawie Gąsienicowym, gdzie wczasowicz miał atak padaczki i doznał poważnych obrażeń głowy.

Tak jest prawie codziennie. Wypadki mniejsze i większe mnożą

się. Dotąd zanotowano w br. na obszarze małych przeciw Tatr Polskich 11 ofiar śmiertelnych i kilkaset wypadków, które nie musiały mieć miejsca, a nastąpiły tylko dlatego, że ludzie idący w góry nie zdają sobie sprawy gdzie idą.

Amatorów turystyki przybywa od lat. Pół wieku propagandy tej formy czynnego wypoczynku zrobiło swoje. PTTK, FWP i wszystkie organizacje wycieczkowo-turystyczne namawiają do poznawania Tatr, mają coraz większe obroty finansowe. Ale świeżo zwerbowanych amatorów turystyki górskiej nikt nie uczy jak trzeba zachować się w górach. Nikt nie ukazuje zagrożeń, nie próbuje ostrzec przed nimi. Dotychczas czynią to tylko pośrednio niektóre prasowe notatki oraz 2 lub 3 broszurki o ratownictwie górskim.

Wszystkie zainteresowane instytucje — PTTK, PZU służba zdrowia, GOPR i wiele innych — powinny wziąć udział w wieloletniej akcji propagującej rozważę w turystyce. I nic tu nie pomoże jeden plakat czy ulotka. Trzeba po prostu nauczyć ludzi chodzenia po górach. Inaczej liczba ofiar w Tatrach będzie rosła coraz szybciej. (al)

Ann Odre bawiła w Krakowie

„Polska jest w moim sercu”

13 maja ub. roku, w tragicznym dniu zamachu na Papieża, świat obiegło również nazwisko Ann Odre, Amerykanki polskiego pochodzenia, ciężko rannej podczas zamachu. Przed kilku dniami agencje prasowe podały, że Ann Odre była gościem honorowym na papieskiej audyencji generalnej w Rzymie, witana przez Jana Pawła II.

I oto Ann Odre wraz z 20-osobową grupą turystów z Buffalo znalazła się w Krakowie. Spotkaliśmy ją wczoraj po powrocie z Wieliczki, a przed wyjazdem do Oświęcimia. Dziś zresztą grupa turystów amerykańskich opuściła Kraków, udając się do Częstochowy — celu wycieczki.

Zaczelśmy rozmowę od stereotypowego pytania: — Czy Pani jest po raz pierwszy w Polsce?

— Byłam już w 1976 roku w Krakowie, Warszawie i Gdańsku. Mam tu kuzynów, zarówno moich jak i ze strony męża. Mieszkają w Oświęcimiu i Katowicach.

— Czytaliśmy o Pani pobycie w Rzymie...

— ...i informację, że mam 62 lata, a to nieprawda, mam 58. (Tu nie można odmówić naszej rozmówczyni damskiej pedanterii, zresztą nie wygląda i na tyle).

Proponujemy powrót do wspomnień z tragicznego dnia, 13 maja ubiegłego roku. Pani Odre stopuje reporterską ciekawość.

— Nie lubię mówić o tym, czemu to byłam ja? To mnie straszę. Ja wychorowałam swoje. Jestem zdrowa, ale już nie taka mocna i wierzę, że Pan Bóg będzie się mną opiekował.

— A spotkanie z Ojcem Świętym?
— Jak wyszliśmy naprzeciw siebie, to oboje staliśmy i tylko patrzyliśmy. Wtedy Papież zapytał czy to możliwe, że to ja i że jestem zdrowa? Ja go uścisnęłam i powiedziałam, że jadę na Jasną Górę modlić się za Niego i wszystkich pol- (Dokończenie na str. 2)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie klina wyzowego. Zachmurzenie małe i umiarkowane. W nocy i rano miejscami mgły i zamglenia. Wiatr pld. i pld-zach. 2-5 m/sk. Temp. maks. dnim 20-23, min. nocą 14-11 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc. (W)



Ann Odre. Fot. Jadwiga Rubiś

„Amigo, amigo...”

Wkrótce nowa powieść!

W jutrzejszym wydaniu „Echa” ukaze się ostatni już odcinek powieści Jamesa Clavella „Król szczurów”.

Od poniedziałku natomiast rozpoczniemy druk małego znanej u nas powieści Francis Cliffora „Amigo, amigo...” w tłumaczeniu Ireny Doleżał-Nowickiej. „Amigo, amigo...” — to historia angielskiego dziennikarza Lorrimer, któremu tajemniczy osobnik proponuje udostępnienie rękopisu zbrodniarza hitlerowskiego, zawierającego kompletne informacje, demaskujące liczną grupę byłych hitlerowców.

Zanim Lorrimer zdecyduje się na współudział w ryzykownym dla niego opublikowaniu rękopisu, postanawia osobiście sprawdzić autentyczność jednego, zawartego w nim zjaciorysu, nie przewidując w najgorszym nawet wylach — co z tego wyniknie.

W najbliższą sobotę zakupy szkolne

Czy zmiany w handlu ułatwią nam codzienne życie?

W polskim handlu kolejna reorganizacja. 23 sierpnia br. minister handlu wewnętrznego i usług wydał specjalne zarządzenie, zobowiązujące administrację terenową do ustalenia nowych zasad funkcjonowania zakładów gastronomicznych i punktów usługowych.

W Wydziale Handlu i Usług Urzędu Miasta Krakowa otrzymaliśmy informacje o pracach nad wprowadzeniem w życie tego zarządzenia.

Mówi zastępca dyrektora mgr ALICJA SUCHANEK: — Projekt jest teraz konsultowany przez radców prawnych. Prawdopodobnie w poniedziałek podpisze go prezydent Krakowa. Jeśli tak się stanie, to dokument wprowadzi z dniem 1 września istotne zmiany. Przewidziane zostaną godziny otwarcia sklepów a także zakładów świadczących usługi. Projekt ministra zaleca, by czynne one były dłużej, tak aby każdy klient mógł dokonać zakupów po godzinach pracy zawodowej. Nie ustaliliśmy jeszcze czy sklepy zamykane będą o godz. 18, 18.30 czy o 19.00. W wolne soboty do pięćdziesięciu procent zwiększona zostanie liczba sklepów spożywczych. Sklepy z artykułami przemysłowymi pracować będą dodatkowo w pierwszą sobotę miesiąca. Dotąd, jak nauczyło nas doświadczenie, soboty, w których pracował

handel były przyczyną zamieszania i kłopotów. Projekt stara się temu zapobiec. Placówki handlu detalicznego (Dokończenie na str. 5)

Było to 26 sierpnia

♦ W 1847 r. Liberia w Afryce Zachodniej uzyskała niepodległość.

♦ W 1880 r. urodził się Guillaume Apollinaire (właśc. Wilhelm Apollinari Kostrowicki), poeta francuski polskiego pochodzenia, zm. w 1918 r., był jednym z czołowych francuskich awangardystów, związany z kubizmem i surrealizmem.

♦ W 1950 r. zmarł Cesare Pavese (ur. w 1908 r.), włoski pisarz antyfaszystowski, autor powieści (np. „Księżyc i ognisko”), tłumacz lit. angielskiej i amerykańskiej.

♦ W 1977 r. parlament Quebecu uchwalił ustawę uznającą język francuski za główny w tej kanadyjskiej prowincji.

♦ W 1978 r. kardynał Albino Luciani z Wenecji wybrany został papieżem i przybrał imię Jana Pawła I. Jego pontyfikat trwał jednakże krótko; 24 dni później zmarł. (g)

notatki filmowe

„ANNA I WAMPIR”

Ryzykowny był ten film. Ryzykowny jako pomysł — i ryzykowny w każdej z możliwych do przyjęcia koncepcji. Bo jeśli by przyjąć koncepcję najprostszą, samograjową, sensacyjną i zrobić coś w rodzaju Hitchcockowskiego „Szafu” (przypominam, że była to opowieść o „dusieli z Bostonu”), to trudno byłoby nie popełnić mnóstwa nieaktów wobec tych wszystkich ludzi, którzy od nie tak przecież dawno „sprawy Marekwickiego” ucierpieli. Byłaby to więc „koncepcja żerująca”.

Można było przyjąć koncepcję ściśle dokumentalną. Zrobić więc coś w rodzaju wizji lokalnej, z całym zamierzonym „chłodem” i „dystansem” do sprawy. I z całym narostem już zapamiętaniem, albo przeciwnie — z całą narostą wokół wydarzeń mitologicznych.

Można też było spojrzeć na całą historię od wybranej strony. Gdyby więc spojrzeć od strony zbrodniarza — powstałoby jakieś psychologizujące studium. Gdyby spojrzeć od strony wybranej ofiary, nawet hipotetycznej — mógłby powstać rozdzierający melodramat, albo głębokie oskarżenie społeczeństwa, w którym jednostka narażona na nie zawinione niebezpieczeństwa nie potrafi się bronić. A gdyby spojrzeć od strony prowadzącej śledztwo milicji... No właśnie. Od tej strony spojrzal na sprawę reżyser Janusz Kidawa.

Piszę o tych wszystkich koncepcjach właśnie dlatego, że „Anna i wampir” jest niezwykłym filmem w polskiej produkcji. Pierwszym i jedynym utworem tego rodzaju, który opisuje prawdziwą, sensacyjną i tragiczną historię z bardzo niedawnej naszej przeszłości, sprzed kilkunastu zaledwie lat.

A więc Janusz Kidawa spojrzal na sprawę od strony milicji, prowadzącej znużone śledztwo i poszukującej „wampira Zagłębia” przez 7 lat. Przyjęta koncepcja nie jest oryginalnym pomysłem reżysera, a powstała w oparciu o książkę Tadeusza Wielogłowskiego „Na tropach zabójcy”.

Na plus trzeba zapisać reżyserowi Kidawie, że nie chciał epatować nas scenami okrutnymi. Ze nawet te, które z konieczności znajdują się w filmie, są ściśnięte, w miarę dyskretne.

Ale na minus, niestety, zapisać trzeba zdumiewającą nudę zięjącą z całego obrazu. Skąd się ona wzięła? Janusz Kidawa przyszedł do fabuły z dokumentu. I jest dokumentalista także z temperamentu. Jeśli więc

przyjął, że opisać znużone śledztwo, to stara się to zrobić drobiazgowo, krok po kroku, nie ukrywając pomysłki, przedwczesnych i nieuzasadnionych triumfów, błędnych dróg. I to niby szlachnie. Ale ponieważ fabuła ma swoje prawa, przeto milicyjni bohaterowie, których oglądamy przy pracy, są tu charakterologicznie zróżnicowani, abyśmy „przy okazji” zdążyli się z nimi zaprzyjaźnić, lub chociażby emocjonalnie zbliżyć. Niestety, zaprezentowana galeria osób zróżnicowana jest tak schematycznie i powierzchownie, że jej różnice temperamentów i wzajemne konflikty (maciupenie, bo to w ogóle rzetelne „swoje chłopcy”) są po prostu nieciekawe. I na dodatek, ci wszyscy ludzie kokietają nas z ekranu włożonymi na siłę i w celu najwyraźniejszego uaktualnienia sprawy tekstami w rodzaju: społeczeństwo nie ma zaufania do władzy, więc obojętnie ogłosisz, to wszystko może mieć przeciwny skutek. Albo: w takiej atmosferze nieufności nie możemy pracować. Albo: jak się pomyślił, to niech wszyscy wiedzą, odbuduje to zaufanie do nas, że się przynajmniej itd. itp. Śmieszne, że w tej sytuacji nawet sympatyczny i ciekawy aktorzy, w rodzaju Wirgiliusza Grynia, Jerzego Treli, czy Leona Niemczyka niewiele mogą poradzić.

Błąd drugi tkwi w swoistym niezdecydowaniu reżysera. Bo niby jest przecież dokumentalista, niby stosuje pełną dyskrecję i umiar, niby tylko spogląda „od strony milicji”, opierając się nawet na jej autentycznej dokumentacji i materiałach fotograficznych, ale przecież nie oczekiwanie pozwala sobie na sceny, które są — estetycznie — z innego gatunku: te dróżki zarośnięte i tajemnicze, te krzaki, ta mgła „idąca”, ten widok zbrodniarza zawsze w określonej scenarii — to wszystko jest jak cytaty z ekspresjonistycznego filmu. I po co?

MARIA MALATYŃSKA

Z dniem 1 września Regionalne formy reglamentacji anulowane!

Komitet Gospodarczy Rady Ministrów podjął decyzję, która zobowiązuje wojewodów oraz prezydentów miast stopnia wojewódzkiego do anulowania z dniem 1 września wszelkich form regionalnych reglamentacji towarów deficytowych, w tym sprzedaży na zaświadczenia, dowody osobiste itp. Dotyczy to tych wszystkich przypadków, których nie obejmują jednolite w skali całego kraju ustalenia. Zakaz dotyczy praktyk, które wynikają z decyzji władz lokalnych. Równocześnie Komitet Gospodarczy nakazał bezwzględne przestrzeganie obowiązującego centralnego systemu reglamentacji towarów, zarówno co do wielkości ustalonych norm, jak i rodzajów zamiennek.

Podjęta decyzja ma na celu zapewnienie pełnej realizacji zasad

Audjencia generalna w Watykanie

Jan Paweł II przybył w środę z letniej rezydencji papieża w Castelgandolfo do Watykanu na cotygodniową audjencję generalną i w wypowiedzi skierowanej do rękawic w wigilię uroczystości jubileuszowych na Jasnej Górze mówił o znaczeniu 600-lecia Matki Boskiej Częstochowskiej.

W czwartek rano w związku z uroczystościami jubileuszowymi Jan Paweł II odprawił polską mszę w kaplicy prywatnej na terenie rezydencji w Castelgandolfo.

gosciny w KRAKOWIE

Na zaproszenie Chorągwi ZHP gości w Krakowie 30-osobowa grupa mieszkańców La Rochelle. Francuscy goście są działaczami społecznymi skupionymi wokół młodzieżowego domu kultury w swym mieście. Ścisłe współpracują z EEDF (francuskimi harcerzami) i innymi organizacjami o charakterze społecznym.

Cała grupa gościła wczoraj w Urzędzie Miasta Krakowa i została przyjęta przez wiceprezydenta — Jana Nowaka. Mówiono o historii i zabytkach podwawelskiego grodu. Przewodniczący grupy francuskiej przekazał pamiątkowy medal i list mera La Rochelle skierowany do prezydenta miasta Krakowa.

W walce ze spekulacją...

Na krakowskim „podwórku” tylko w I półroczu br. wniesiono 111 aktów oskarżenia przeciwko 127 osobom podejrzany o spekulację. Skazano dotąd 67 osób. O wzmożeniu antyspekulacyjnych działań mówiono wczoraj na posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji do walki ze spekulacją. Np. w celu zahamowania niszczenia ukrywania atrakcyjnych towarów przez personel sklepów wprowadzono obowiązek wywieszania w witrynie sklepowej kopii faktury dostarczonych towarów.

Komisja do walki ze spekulacją apeluje do mieszkańców Krakowa i województwa o zgłaszanie konkretnych przykładów spekulacji.

25 bm. po głównym wydaniu Dziennika przed kamerami TVP wystąpił zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, członek WRON, minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesław Kiszczyk; oto fragmenty jego wystąpienia.

Zbliża się druga rocznica wydarzeń, które zapoczątkowały wiele głębokich zmian w naszym życiu społecznym i politycznym. Ich oceną dokonana przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR była i pozostaje jednoznaczna. Partia uznała, że niezadowolone klasy robotniczej było uzasadnione, wymierzone przeciwko odstępstwom od zasad socjalizmu w różnych sferach życia społeczno-politycznego i gospodarczego.

Porozumienia społeczne w sierpniu-wrzesniu 1980 roku wskazywały na wspólną dla władzy i społeczeństwa wolę przeprowadzenia niezbędnych zmian. Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weszły konsekwentnie na tę drogę. Zakłócić ją groźne działania wrogów socjalizmu.

Dążymy do stworzenia atmosfery spokoju. Jest on niezbędny dla osiągnięcia pełnego ładu społecznego opartego na szerokim porozumieniu narodowym, na niepodważalnych i nieodwracalnych zdobyciach socjalistycznej odnowy. To jest też niezmienną treścią oferty porozumienia ze wszystkimi, którzy rozumieją, że trzeba definitywnie odrzucić zarówno przedsię-

sprzedaży reglamentowanej artykułów żywnościowych oraz środków higieny osobistej, określonych uchwałą Rady Ministrów z 12 grudnia 1981 r. w sprawie reglamentowanej sprzedaży towarów. Zasady te coraz częściej były łamane, co prowadziło do dowolności rozwiązań lokalnych i chaosu w systemie reglamentacji. (PAP)

„Polska jest w moim sercu”

(Dokończenie ze str. 1) skich ludzi, bo Polska jest w moim sercu.

— A pierwsze spotkanie? — Tamto było to i mnie. On mocno żałował, że to ja, choć człowiek nigdy nie wie co go spotka...

— Czy śledziła Pani losy Ali Agey? — Nie, już wtedy powiedziałam, że niech robią z nim to, co zgodne z prawem. Nie widziałam go osobście i nigdy nie chciałam kontaktu. Wtedy poczułam jedynie uderzenie w pierś, a potem byłam długo chora, bo do ran dotychczas się 60-dniowa febra. Zresztą stale jestem w leczeniu.

— Czy od tamtego momentu zmieniło się coś w Pani życiu? — O, tak! Czuję, że człowiek żyje z dnia na dzień, i z każdego kolejnego powinien się cieszyć.

— Czyśmy dojrzała Pani? — Zyczymy dobrych wspomnień z pobytu w Polsce, którą, jak wiemy, odwiedza Pani wraz z córką Joanną.

— Tak, ona jest w Polsce po raz pierwszy. Ale dość tego gadania, do wszystkiego wam o sobie opowiem.

— Dziękujemy za rozmowę. JADWIGA RUBIS

Narada krakowskiego aktywu TPPR

W Wojewódzkim Ośrodku Propagandy Partyniej odbyło się wczoraj spotkanie przewodniczącego Zarządu Głównego TPPR Stanisława Wrońskiego z aktywnym krakowskim oddziałem Towarzystwa. Dyskutowano o niedostatkach dotychczasowej działalności, zastanawiano się nad nowymi metodami pracy. Mówiono o potrzebie odejścia od faszystowskich metod na rzecz działań praktycznych, o rozszerzeniu możliwości bezpośrednich kontaktów obywateli obu państw. Pojawił się projekt otwarcia własnego biura turystycznego i oficyny wydawniczej TPPR.

Działacze TPPR zastanawiali się także nad przyczynami i sposobami przełamania istniejących w niektórych środowiskach nastawień antyradzieckich.

Co słysząc?

Słynny Salvadoré Dali tworzył również plakaty. Ostatnio jeden z nich miał reklamować wystawę surrealistów hiszpańskich w Genewie. Na plakacie mistrz wykorzystał elementy jednej ze swych rycin — „Sąd Parysa”, przedstawiającej m. in. trzy nagie gracie. Plakat wydrukowano, lecz władze miasta Genewy każyły go... skonfiskować jako nieprzyzwoity!...

niowe deformacje, jak i posierpniową, niszczącą podstawy gospodarki i socjalistycznego państwa, anarchię. Te zjawiska do naszego życia powrócić nie mogą. Nie powrócą. Nie chce tego ani partia, ani rząd, ani społeczeństwo — nikt z nas tego nie chce.

Perspektywa normalizacji w naszym kraju nie jest jednak na re-

Minister spraw wewnętrznych gen. C. Kiszczyk: Władzy nie zabraknie determinacji aby pokrzyżować każdy kontrrewolucyjny zamach

kę tym siłom zewnętrznym, które porzucając politykę współistnienia przeszły do antykomunistycznej krucjaty.

Okazję do podjęcia kolejnej awanturniczej próby upatruje opozycja w rocznicy sierpniowego robotniczego protestu.

W Warszawie konspiracyjny ekstremiści chcą zorganizować różnorodne akcje, a w tym zwłaszcza zgromadzenia ludności w znanych nam 4-5 centralnych punktach miasta, by stąd udać się na wiec. Nawołuje się — w ulotkach oraz w szep- ta-

W WARSZAWIE rozpoczyna się dziś XXXII Konferencja Ruchu PUGWASH. Ruch ten grupuje uczonych ze wszystkich kontynentów świata, poszukujących sposobów umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego — przede wszystkim drogą likwidacji broni jądrowej. Tematem konferencji będzie ocena groźby wybuchu wojny atomowej w obecnej sytuacji międzynarodowej, a także ocena dzisiejszej istotności tzw. manifestu Russella i Einsteina — deklaracji ideowej Ruchu PUGWASH, w której ci dwaj wybitni uczeni ostrzegli, iż użycie broni termojądrowej może zetrzeć gatunek ludzki z powierzchni ziemi.

MINISTER nauki, szkolnictwa wyższego i techniki odwołał ze stanowiska rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. Stanisława Dembińskiego. Po konsultacji z senatem uczelni — minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki powołał na to stanowisko prof. Jana Kopcewicza, dotychczasowego I zastępcę rektora.

W BELCHATOWSKIEJ Hucie Szkła „Feniks” podjęto produkcję pierwszych partii butelek z borokrzemowego, żaroodpornego

szkła dla niemowląt. Nigdzie dotychczas nie produkowane w kraju butelki, których próba seria zyskała pozytywną opinię Instytutu Matki i Dziecka będzie można kupić wraz z tzw. „wyprawką”.

W SZCZECINIE wykryto i zlikwidowane nielegalną drukarnię, która mieściła się w jednym z mieszkań prywatnych. Na gorącym uczynku zatrzymano kilka osób, wobec których decyzja

prokuratora wojskowego zastosowano areszt tymczasowy. Zabezpieczono 50 tys. ulotek różnego formatu i treści, wzywających m. in. do strajków i niepodporządkowania się obowiązującym w kraju zasadom stanu wojennego.

S/Y „SPANIEL II” — szczeciński jacht, na którym kpt. Kazimierz Jaworski odniósł wielki sukces w transatlantycznych regatach żeglarskich samotnych w roku 1980, zajmując pierwsze miejsce w swojej grupie — został sprzedany za gra-

nie. Zakupił go jeden z lotewskich klubów jachtowych w Rydze.

W MUZEUM Okręgowym w Częstochowie otwarta zostanie dziś krajowa wystawa filatelistyczna „Częstochowa-82”, zorganizowana z okazji „600-lecia pobytu obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze”. W dniu otwarcia wystawy w stoisku pocztowym stosowany będzie okolicznościowy datownik.

W WARSZAWIE zmarł w wieku 60 lat dr Olgierd Wołczek. Był on jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, pełniąc kolejno funkcje sekretarza generalnego a następnie — przez wiele lat — wiceprezesa Towarzystwa.

1 WRZEŚNIA w różnych typach szkół zawodowych podejmie naukę ponad 1,300 tys. uczniów. W klasach pierwszych tych szkół przygotowano 450 tys. miejsc. W niektórych z nich trwają jeszcze przyjęcia.

PRZED Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Katowicach rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko dwóm poręczaczom samolotu PLL „Lot” odbywającego 8 czerwca br. rejs na trasie Katowice — Warszawa.

Z obrad Komitetu Społeczno-Politycznego

25 bm. pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego obradował Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów. Komitet omówił aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju. Stwierdzono, że opozycyjne podziemie usiłuje wykorzystać zbliżającą się drugą rocznicę podpisania porozumień społecznych do wystąpień przeciwko władzy państwowej, do zakłócania spokoju społecznego, burzenia porządku i ładu publicznego.

Komitet Społeczno-Polityczny stwierdził, że władze państwowe są przygotowane do skutecznego udaremnienia prowokacji ulicznych.

Następnie Komitet Społeczno-Polityczny rozpatrzył i ustalił zasady przyznawania pomocy studentom szkół wyższych.

W ramach posiadanych środków uczelnia może przyznać studentom comiesięczne pożyczki. Pożyczka nie może przekroczyć najniższego wynagrodzenia zasadniczego. Nie przysługuje ona studentom pobierającym stypendia naukowe lub fundowane. Pożyczka podlega zwrotowi.

KRONIKA WYPADKÓW

Mimo dobrej pogody i sprzyjających warunków ruchu, wczorajszy dzień był bardzo ciężki dla milicjantów Służby Ruchu. Zanotowano 14 wypadków — większość w godzinach popołudniowych — w których 18 osób zostało rannych. Jak powiedział nam dyżurny Wydziału Ruchu MO, takiej ilości wypadków nie notuje się nawet w zimie, kiedy warunki jazdy są znacznie cięższe...

Jadący ulicą Młodej Polski nie trzeźwy kierowca samochodu „warburg” zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z motocyklem „WSK”, kierowanym przez Adama C., który doznał ogólnych potłuceń.

Dzisiaj o godzinie 3.50 na ulicy Wawrzycia potrącona została 69-letnia Janina W., która doznała ogólnych potłuceń. (nb)

Ukonstytuowała się Wojewódzka Rada Konsultacyjna OKON-ów

25 sierpnia w Krakowie ukonstytuowała się Wojewódzka Rada Konsultacyjna Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego, wyłoniona 11 sierpnia na spotkaniu przedstawicieli OKON-ów i działająca od tamtego czasu pod przewodnictwem Zbigniewa Siatkowskiego. Wiceprzewodniczącymi zostali wybrani: Wanda Bednarska, Ryszard Pajak i Aleksander Zajac, a sekretarzem Jan Kucharski. Wczoraj członkowie Rady złożyli wizytę I sekretarzowi KK PZPR Krystynowi Dąbrowie, informując go o działalności i najbliższych zamierzeniach ruchu obywatelskiego Komitetów Odrodzenia Narodowego.

I sekretarz KK PZPR witając z zadowoleniem inicjatywę Obywatelskich Komitetów Odrodzenia Narodowego, mówił o roli aktywności społecznej w przetrwaniu trudności, na jakie w czasach kryzysu codziennie społeczeństwo napotyka. I sekretarz zachęcał działaczy Komitetów Odrodzenia Narodowego do udziału w działalności wszelkich instytucji kontroli społecznej, w tym do udziału w podejmowanych obecnie na szeroką skalę, z udziałem przedstawicieli klasy robotniczej, kontrolach antyspekulacyjnych.

Członkowie Wojewódzkiej Rady Konsultacyjnej OKON poinformowali o zamiarze nawiązania niebawem roboczych kontaktów z Krakowskim Komitetem FJN i z organizacjami społecznymi działającymi w województwie.

TOTEK

EXPRESS LOTEK: 14, 15, 22, 30, 38. MAŁY LOTEK — I los: 10, 11, 16, 19, 33. II los: 11, 14, 23, 27, 34. DUŻY LOTEK płaci — I los: za „6” po 441.617 zł, za „5” prem. po 176.646 zł, za „4” po 217 zł, za „3” po 13 zł. II los: za „5” po ok. 17.500 zł, za „4” po 471 zł, za „3” po 49 zł.

wrogich wystąpień, przygotowywane są również w innych regionach kraju. Każdy, kto ma choć trochę wyobraźni, musi zdawać sobie sprawę, jak łatwo i niepostrzeżenie wszelkie nielegalne, masowe zgromadzenia — nawet bez względu na intencję ich uczestników — przekształcają się w niszczycielski żywioł, w którym tanieje odwaga, a na rozum nie ma już miejsca.

Autorki i realizatorzy przestępczych scenariuszy nie pozostaną bezkarni. Przeciwno nim opowiada się zdecydowana większość społeczeństwa. Interesów państwa i narodu nikomu deptać nie pozwolimy. Jeśli za mało było dotychczasowych lekcji, prowokatorzy odbiorą następne. Władze i organa porządku dysponują wystarczającymi i skutecznymi siłami oraz środkami dla gwarantowania spokoju i bezpieczeństwa. Ład publiczny będzie zapewniony.

Władzy nie zabraknie determinacji, aby pokrzyżować każdy kontrrewolucyjny zamach na socjalistyczne państwo.

W Polsce, której współczesność czerpie swoje soki z głębokiego znacunku i przywiązania do historii, czeka ich także surowy osąd przyszłych pokoleń. Będzie to osąd zgodny. Ojczyzna nie jest bowiem podzielona na części. Nie ma Polski „reżimowej” i Polski „podziemnej”. Jest tylko jedna socjalistyczna Polska — nasza wspólna, bezpieczna i niepodległa. (PAP)

W stolicy Ugandy — Kampali 16 osób zmarło w wyniku zatrucia miejscowymi płakami chlebowymi. Tragiczny wypadek wydarzył się wśród gości hotelu w miejscowości Tororo.

Ostry kryzys finansowy przeżywały państwowe koleje w Japonii. W bieżącym roku finansowym ich deficyt, wg danych ministerstwa komunikacji, wynosi 1,38 biliona jenów.

Ponad 500 mieszkańców stolicy indonezyjskiej prowincji Kalimantan Zachodni — Pontianaku chorują na cholera. Jak dotąd, zmarły 4 osoby. Jest to największa epidemia cholery w Kalimantanie Zachodnim w ciągu ostatnich 10 lat. Sierzeniu się epidemii sprzyjała długotrwała susza i brak czystej wody pitnej.

Władze chińskiej prowincji Kwantung, która graniczy z Hongkongiem, tylko w ostatnich 2 tygodni skonfiskowały u przemytników 10 tys. zegarków, 2,5 kg złota, 2850 monet srebrnych, 330 tys. dolarów hongkongskich, a także znaczną ilość konfekcji nylonowej.

Policia francuska poinformowała, że w środę rano dokonano na Korsyce pięciu zamachów bombowych. Eksplozje nie spowodowały ofiar w ludziach, są jednak straty materialne. Trzy ładunki wybuchowe umieszczone przed budynkami, a dwa pod samochodami. Wszystkie zamachy miały miejsce w północnej części Korsyki.

W Egipcie zwolniono w środę 244 osoby spośród zatrzymanych w październiku ub. roku bezpośrednio po zamachu na prezydenta A. Sadata. Władze egipskie aresztowały wówczas około 2000 osób. Dotychczas zwolniono 1017 osób.

Władze indonezyjskiej prowincji Kalimantan Zachodni — Pontianaku chorują na cholera. Jak dotąd, zmarły 4 osoby. Jest to największa epidemia cholery w Kalimantanie Zachodnim w ciągu ostatnich 10 lat. Sierzeniu się epidemii sprzyjała długotrwała susza i brak czystej wody pitnej.

Władze chińskiej prowincji Kwantung, która graniczy z Hongkongiem, tylko w ostatnich 2 tygodni skonfiskowały u przemytników 10 tys. zegarków, 2,5 kg złota, 2850 monet srebrnych, 330 tys. dolarów hongkongskich, a także znaczną ilość konfekcji nylonowej.

Policia francuska poinformowała, że w środę rano dokonano na Korsyce pięciu zamachów bombowych. Eksplozje nie spowodowały ofiar w ludziach, są jednak straty materialne. Trzy ładunki wybuchowe umieszczone przed budynkami, a dwa pod samochodami. Wszystkie zamachy miały miejsce w północnej części Korsyki.

W Egipcie zwolniono w środę 244 osoby spośród zatrzymanych w październiku ub. roku bezpośrednio po zamachu na prezydenta A. Sadata. Władze egipskie aresztowały wówczas około 2000 osób. Dotychczas zwolniono 1017 osób.

Władze indonezyjskiej prowincji Kalimantan Zachodni — Pontianaku chorują na cholera. Jak dotąd, zmarły 4 osoby. Jest to największa epidemia cholery w Kalimantanie Zachodnim w ciągu ostatnich 10 lat. Sierzeniu się epidemii sprzyjała długotrwała susza i brak czystej wody pitnej.

Władze chińskiej prowincji Kwantung, która graniczy z Hongkongiem, tylko w ostatnich 2 tygodni skonfiskowały u przemytników 10 tys. zegarków, 2,5 kg złota, 2850 monet srebrnych, 330 tys. dolarów hongkongskich, a także znaczną ilość konfekcji nylonowej.

Policia francuska poinformowała, że w środę rano dokonano na Korsyce pięciu zamachów bombowych. Eksplozje nie spowodowały ofiar w ludziach, są jednak straty materialne. Trzy ładunki wybuchowe umieszczone przed budynkami, a dwa pod samochodami. Wszystkie zamachy miały miejsce w północnej części Korsyki.

W Egipcie zwolniono w środę 244 osoby spośród zatrzymanych w październiku ub. roku bezpośrednio po zamachu na prezydenta A. Sadata. Władze egipskie aresztowały wówczas około 2000 osób. Dotychczas zwolniono 1017 osób.

Władze indonezyjskiej prowincji Kalimantan Zachodni — Pontianaku chorują na cholera. Jak dotąd, zmarły 4 osoby. Jest to największa epidemia cholery w Kalimantanie Zachodnim w ciągu ostatnich 10 lat. Sierzeniu się epidemii sprzyjała długotrwała susza i brak czystej wody pitnej.

Władze chińskiej prowincji Kwantung, która graniczy z Hongkongiem, tylko w ostatnich 2 tygodni skonfiskowały u przemytników 10 tys. zegarków, 2,5 kg złota, 2850 monet srebrnych, 330 tys. dolarów hongkongskich, a także znaczną ilość konfekcji nylonowej.

z dalekopisu

Sytuacja w Łęgu przed coraz bliższą zimą

Doraźne rozwiązania Krakowa nie ogrzeją

Czas szybko ucieka i ani się obejrzymy, gdy nastanie okres jesienno-zimowy, czyli czas rozmaitych problemów, zwłaszcza dotyczących ogrzewania. Praktycznie pozostały trzy tygodnie do 15 września, kiedy to — zgodnie z harmonogramem — wszystkie urządzenia w mieście powinny być przygotowane do sezonu ciepłowniczego. Bez cienia optymizmu, ale i bez paniki, spójrzmy prawdzie w oczy, wiedząc, że w Krakowie z centralnego ogrzewania korzysta około 550 tys. mieszkańców. Mamy w mieście ok. 1500 kotłowni lokalnych i osiedlowych oraz kilka głównych źródeł ciepła, z których największym jest Elektrociepłownia w Łęgu. Zakład ten odwiedził dziennikarz „Echa”.

W rezerwie energetyki pracę krakowskich ciepłowni podczas minionej zimy oceniono dość dobrze. Podczas sezonu nie zanotowano — zgodnie z przesyłanymi do centrali, sprawozdaniami poważniejszych braków ciepła na osiedlach i w ocenie Głównego Inspektora Gospodarki Energetycznej w Krakowie w tym zakresie — nie ma większych problemów. Związując się w tym z Wawelem, można się tylko z tego stwierdzenia usmiać. Wiedząc o tym mieszkańcy zwłaszcza peryferyjnych osiedli, gdy temperatura w mieszkaniach podczas kilkunastostopniowych mrozów nie tak rzadko nie przekraczała 15—16 stopni.

W centralizowanym systemie grzewczym największym mankamentem jest brak odpowiedniej mocy źródeł ciepła. Miasto — mimo opóźnień w budownictwie — pomalutka rozrasta się, przybywa mu dodatkowych bloków, a w Elektrociepłowni w Łęgu inwestycje nie przebiegają planowo. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, będące eksploatatorem urządzeń, na ten sezon zgłosiło zapotrzebowanie w Łęgu na ponad 1000 Gcal/h, gdy tymczasem moc zainstalowana wynosi tutaj 810 Gcal/h. Biorąc pod uwagę sprawność urządzeń, Łęg gwarantuje moc dyspozycyjną w wysokości 690 Gcal/h. Zabraknie co najmniej 300 Gcal/h. Innymi słowy: przy temperaturach poniżej minus 8 st. C, zaczął występować przypadek niedogrzańcia mieszkań.

Jeszcze przed rokiem głośna była sprawa szybkiej budowy w Łęgu szóstego kotła wodnego. Fabryka w Raciborzu przyjęła zamówienie i pierwsze elementy kotła pojawiły się już w Elektrociepłowni. Znalaziono również wykonawców, tj. spółkę „Energoprzem” i „Mostostal”. Wydawało się, że szósty kocioł będzie mógł wejść do eksploatacji zimą 82/83. Niestety, zabrakło środków finansowych na tę inwestycję. Nie zapewniono ich ani w Komisji Planowania RM, ani w centralizowanym planie branżowym i praktycznie nie wiadomo kiedy rozpocznie się uduwa.

Władze miejskie popierają pomysły, ale nie potrafiły wywalczyć pieniędzy. Kocioł taki, kosztujący ok. 360 mln zł licząc po nowych cenach, buduje się w ciągu 2 lat. Na marginesie: w Katowicach zadano o szóstą rozbudowę EC Dąbrówka na mocy specjalnej uchwały RM.

Budowa kolejnych bloków energooszczędnych nr 3 i 4 jest nadal mocno opóźniona. W Łęgu ocenia się, że oddanie blo-

ku nr 3 w IV kw. 83 r. jest już dziś niemal niemożliwe. Budynek główny nadal nie jest zamknięty, choć miał być gotowy z końcem ub. roku. Nie rozpoczęto również prac przy budowie kotła i montażu turbiny. Oddanie kolejnego bloku spowodowałoby produkcję 160 Gcal/h ciepła i 100 MW energii elektrycznej. Znosi się jednak na to, że i w przyszłym sezonie grzewczym Elektrociepłownia nie zostanie wzmocniona nowymi urządzeniami. Będzie to również odczuwalne dla licznych zakładów przemysłowych, które czekają na zwiększone dostawy pary technologicznej.

Co robi się, by złagodzić deficyt? Otóż znacznie przyspieszono realizację węzła ciepłowniczego, przewidzianego dla bloków nr 3 i 4. W konsekwencji uruchomione zostaną nowe pompy, zwiększające przepływ wody i ciśnienie dyspozycyjne. Po regulacji sieci w mieście przez MPEC, powinna się poprawić trochę sytuacja w osiedlach mieszkaniowych położonych w dalszej odległości od źródła ciepła. Wszystko jednak zależy od terminowego wywiązania się prac w tym węźle przez ekipę „Energomontaż-Południe” z Katowic. Jak dotąd, ma ona 3 tygodnie spóźnienia.

Około 10 września ruszy wien w Łęgu blok energooszczędny nr 1, a z końcem września blok nr 2. Remonty kapitalne tych urządzeń przebiegają z niewielkim opóźnieniem. Jeśli chodzi o kotły wodne, to z pięciu sprawne są już dwa. Nie ma za-

tem obaw o ogrzewanie na początku sezonu. Modernizacji i konserwacji poddano także węzeł wody wraz z chłodnią kominową, tzw. wymiennikownię ciepła, układ nawęglania (nadal Łęg dysponuje tylko 1 wyrotnicą wagonów i 1 ładowarko-zwałowarką), system odpowietniania i odzulfiania (Łęg wzbogacił się o 2 dodatkowe zbiorniki retencyjne).

W trakcie opracowania jest projekt wrocławskiego „Posteoru” i kadry inżynierskiej Łęgu, polegający na zastosowaniu transportu popiołów w stanie mokrym rurociągami na składowisko. Oby w przyszłości został on zrealizowany, gdyż obecnie transport taki odbywa się samochodami...

W przeciwieństwie do minionych lat, nie ma żadnych kłopotów z zaopatrzeniem w opał. Na hałdach znajduje się już ok. 130 tys. t węgla, to jest ilość wystarczająca na funkcjonowanie Łęgu przez blisko 30 dni. Tak dobrego zaopatrzenia nie było tutaj bardzo dawno. Do Łęgu dociera węgiel z kopalni „Staszic” i na razie energetycy nie narzekają na jego jakość, to znaczy właściwą kaloryczność, twardość, zapieplenie i zasilaczność.

Wśród rozlicznych kłopotów, w tym szczególnie zaopatrzeniowych, najmniej można mieć pretensji do załogi. Elektrociepłownia zatrudnia 870 ludzi, pracujących w systemie 4-bygdowym, a wzmocnienia ten zespół ekipa remontowa z nowo powstałego Zakładu Remontowego Energetyki w Krakowie (200 ludzi), a także kilkudziesięciu z firm specjalistycznych z Gliwic i Katowic. Ich wysiłek — jak twierdzą pracownicy nadzoru — zasługuje na autentyczne uznanie. W Łęgu załoga dobrze wie, że od nich zależy prawidłowe ogrzewanie Krakowa oraz produkcja energii do sieci państwowej, i to decyduje o postawach ludzi, bez względu na reprezentowane poglądy na czas dzisiejszy.

JAN FRENKEL



Na turystycznym szlaku — widok z Praszywki na Beskid Śląski. Fot. CAF

Przed sierpniem 1980 r. odbywało się w krakowskiej „Kuchni” spotkanie z jednym z głównych doradców ekonomicznych Edwarda Gierka. Skupiono się na nim całkowicie na ludziach zniecierpliwieniu. Jedno z pytań, jakie padły w trakcie rozmowy, dotyczyło zadłużenia Polski za granicą. Była to jeszcze wtedy cyfra, której do publicznej wiadomości nie podawano. Doradca kreślił się, wierzcił i w końcu powiedział, że o ile mu wiadomo, pożyczaliśmy sporo i mamy do spłacenia około 17 miliardów dolarów.

I wtedy jeden z uczestników dyskusji nie wytrzymał. — Ja bardzo proszę, aby nie mówić „pożyczaliśmy”. Ja o sobiście nic nie pożyczalem, ani nikt mnie o zdanie nie pytał.

Minęły za górą dwa lata. Gazety zachodnie piszą, rozgłoszają, że Polska winna jest innym państwom ok. 26 miliardów, że Polska zabiega o przesunięcie terminów spłaty. Polska — to znaczy każdy z nas. Pożyczaliśmy więc, czy nie, wszystko wskazuje na to, że spłacać będziemy wszyscy. Oczywiście rokowania w sprawie odroczenia spłaty prowadzi specjalista, którzy usprawiedliwiają się w

telewizji, że nie jest przyjęte ujawnianie szczegółów tego rodzaju rokowań.

Ostatni numer „Przeglądu Technicznego” przynosi syntetyczne wyniki przeprowadzonej przez NIK szczegółowej kontroli 44 z 452 licencji zakupionych w latach siedemdziesiątych. Z tych 44 zakupów 6 uznał NIK za niecelowe (bo były krajowe rozwiązania), a 17 za społecznie nieuzasadnio-

Minimum zaufania

ne. W tej ostatniej grupie jest na przykład zakup produkcji kolorowych telewizorów, licencje na produkcję epichlorohydryny, melaminy, itp. Społeczna dyskusja o celowości zakupu licencji na kolorowe telewizory można sobie jeszcze wyobrazić. Ale dyskusję o zakupie technologii wytwarzania epichlorohydryny czy melaminy? Decyzje w tych sprawach podejmowali, podejmują i będą podejmowali specjaliści. Tak jest w

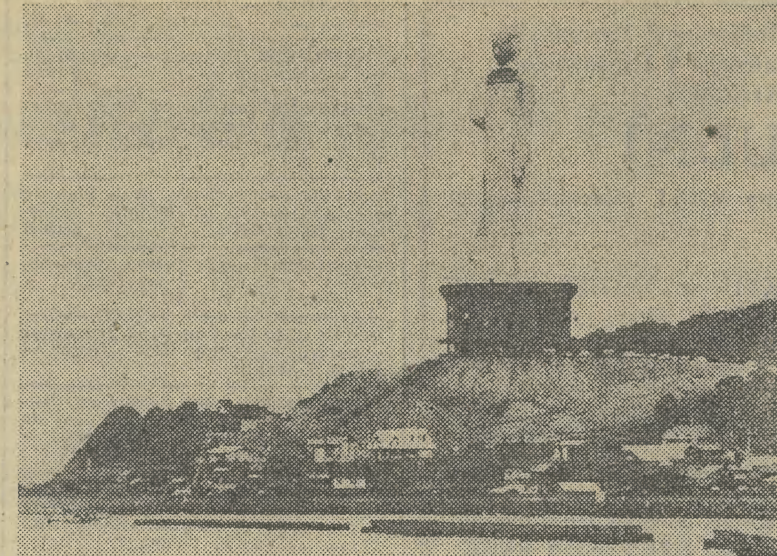
każdym, w miarę rozwiniętym kraju na całym świecie.

Co więc robić, żebyśmy się znów po paru latach nie odbudziły z poczuciem, że specjaliści wystawili społeczeństwo i władzę do wiatru? Jaka powinna być władza, żeby się nie dała „wpuścić w malinę” i jakie społeczeństwo, żeby nie wchodziła w szczegóły zachowania jednak kontrolę nad strategią rozwoju kraju i spr-

awami od których zależy los każdego człowieka? Nie można wymagać od władzy, żeby była kompetentna w sprawie melaminy czy epichlorohydryny. Pozornie sytuacja jest więc bez wyjścia, ale przecież wiele krajów jakoś sobie z tym radzi. Sprawy podstawową wydaje się osiągnięcie jakiegoś minimalnego poziomu zaufania wzajemnego między społeczeństwem, władzą i specjalistami. Nie można każdego przedstawiciela wla-

dzę podejrzewać z góry o złe intencje, a każdego specjalistę o prywatę. Społeczeństwa bardziej od nas rozwinięte funkcjonują w oparciu o ugruntowane lata mi wzajemne zaufanie w interesach. Przez telefon można tam zatawić prawie wszystko. Telefoniczne ustalenia w sprawie milionowych transakcji honorowane są tak samo jak pisma z wieloma pieczęciami i opłatami skarbowymi. A u nas jakże często jeszcze telefon służy do wzywania, dla kawału, straży pożarnej, czy pogotowia ratunkowego.

Ponieważ jednak jest tak, jak jest, a na rzeczywistość złościć się nie warto, dążyć w Polsce do stworzenia takich mechanizmów ekonomicznych, które zniechęcą specjalistów do bezcelowego szastania społecznymi pieniędzmi, a władzę uwolnią od decyzji w sprawach, na których się znać nie może i nie musi. Trzeba też odbudować etykę zawodową wszystkich zawodów z etyką urzędniczą włącznie. Tego się nie da zrobić szybko. Kraj stoi jeszcze na początku długiej drogi do prawdziwej nowoczesności. Ta droga się nie skróci od pustych gestów.



Japońska Statua Wolności?

Niedawno wzniesiona statua Bogini Łaski to największy w świecie posąg z żelazobetonu: ma 100 m wysokości, a ustawiono ją na 20-metrowym „pięście”, który stanowi... pięciopiętrowy budynek na szczycie wzgórza, skąd rozciąga się widok na Zatokę Osaka, na zachodnim wybrzeżu wyspy Awaji. W budynku mieści się muzeum, a na wysokości ramion bogini — otoczona balustradą platforma widokowa, do której prowadzi winda wewnątrz posągu. CAF—PANA

Prawo i Tu

Spadki i darowizny — potaniały

Nie dziedziczymy dziś wprawdzie wielkich majątków ziemskich ani prywatnych fabryk, ale mimo to — sądząc z listów, jakie do naszej Redakcji napływają — sprawy spadków, dziedziczenia i darowizn wciąż budzą szerokie społeczne zainteresowanie. Przede wszystkim ze względu na możliwość uzyskiwania na tej drodze majątki domków jednorodzinnych, działek, mieszkań własnościowych czy kwot na książeczkach PKO.

Często Czytelnicy zapytują nas, czy opłaca się tu „skórka za wyprawkę”, bo podobno za odziedziczenie domu lub otrzymaną w prezencie parcelę trzeba płacić bardzo wysokie podatki...

I tu ostatnio sytuacja zmieniła się na korzyść zainteresowanych osób. Nowe przepisy, zawarte w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie złagodzenia obciążeń w podatku od spadków i darowizn (opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 10 z 1982 r.) stwarzają tu szersze pole dla ulg i przywilejów wobec osób obdarowanych i spadkobierców. Jak to wyglądać może w praktyce?

Oto niektóre przykłady. Jak wiemy, wysokość podatku wiąże się z osobą obdarowanego i jej stosunkiem do darczyńcy (spadkodawcy).

W najlepszej sytuacji podatkowej są osoby z tzw. I grupy: małżonek, rodzice i przysposobione dzieci, pasierbowie, wnuki, zięć, synowa. Grupa II tworzą tzw. krewni wstępni (rodzice, dziadkowie) i rodzeństwo, grupa III — tzw. zstępni (potomstwo) rodzeństwa. Ostatnią grupę IV — placącą najwyższe podatki, tworzą dopiero inne osoby.

Otóż w myśl niedawno wydanych przepisów — przykładowo — zwalnia się całkowicie od wspomnianego podatku nabyte w drodze spadku przedmioty wyposażenia mieszkania, pościel, odzież itp. oraz narzędzia pracy, przeznaczone do użytku w gospodarstwie domowym (z wyjątkiem zabytkowych mebli i futek szlachetnych) przez osoby, zaliczone do I, II i III grupy. Ponadto od podatku zwalnia się dzieła sztuki, będące owocem twórczości spadkodawcy, jego bibliotekę, zbiory itp., jeśli zajmował się działalnością naukową, publicystyczną czy artystyczną.

Osoby z I grupy mogą — bez podatku — uzyskać w drodze spadku czy darowizny zakład rzemieślniczy, hotel lub pensjonat, jeśli złożą zobowiązanie, iż zakład ten prowadzić będą nadal przez 5 lat. Podobnie wolne od podatku są otrzymane przez rzemieślnika — w drodze darowizny z zagranicy — maszyny i narzędzia, jeśli zobowiąże się on nie sprzedawać ani nie przekazywać komukolwiek tych nabytków w ciągu 3 lat. Jeśli zaś rolnik otrzyma pojazdy i maszyny rolnicze — również nie zapłaci za to podatku, o ile złoży podobne, jak rzemieślnik, zobowiązanie.

Bardzo znaczne ulgi podatkowe przewidziano w razie nabycia w drodze spadku spółdzielczego prawa do lokalu, samodzielnego własnościowego mieszkania, domu wielomieszkanowego, samochodu lub motocykla.

W ogóle zaś wolne od podatku są uzyskane przedmioty o wartości: do 200.000 zł dla grupy I, do 150.000 dla grupy II, do 100.000 dla grupy III i do 50.000 dla grupy IV.

Przepisy te i ulgi mają zastosowanie do spraw podatkowych, wszczętych jeszcze przed dnem 2 kwietnia br. — a nie zakończonych ostatecznie decyzją — no i oczywiście do wszystkich spraw późniejszych.

JERZY PARZYŃSKI



ceny regulowane

St. S. Które usługi turystyczne objęte są uchwałą o cenach regulowanych? Zgodnie z uchwałą nr 127 Rady Ministrów, ustalono ceny regulowane m. in. na usługi turystyki społecznej; wozasy pracownicze, obozy i kolonie dla młodzieży szkolnej. (zb)

Na drogę sądową

„Czytelniczka”. Jestem główną lokatorką; w moim mieszkaniu zamieszkuje moja córka ze swym mężem. Mimo że korzystają oni ze światła, gazu, itp., nie chcą przyczynić się ani groszem do kosztów pokrywania rachunków, ja muszę wszystko sama płacić ze swojej niskiej emerytury.

Przykre to, ale skoro zawiodły drogi polubownych uzgodnień z córką i zięciem, może Pani wnieść przeciwko nim pozew do Sądu o zapłacenie kwot, proporcjonalnie na nich przypadających za zużyty prąd i gaz. (JP)

Za okres próbný

Dariusz S. Czy zakład pracy powinien uwzględnić czas pracy na okres próbný w przypadku starań pracownika o urlop wypoczynkowy?

Czas pracy na okres próbný wlicza się do czasu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika. (zb)

Emerytura i sprzedaż ziemi

B.W. Czy mój, zbliżający się do wieku emerytalnego ojciec ma prawo sprzedać ponad 3 ha ziemi, a resztę, tj. 0,90 ha wraz z zabudowaniami przekazać mnie?

Taki podział ziemi jest możliwy tylko w wyjątkowych wypadkach, gdyż faktycznie oznacza likwidację gospodarstwa rolnego. Byłoby to uzasadnione np. przy tak znacznym oddaleniu od siebie poszczególnych działek gruntu, że racjonalna uprawa staje się niemożliwa i nieopłacalna. Starania o emeryturę rolniczą i związane z tym przekazanie Pani ostatniej działki ojciec mógłby podjąć jednak dopiero po upływie 5 lat od daty sprzedaży ziemi. (hs)

Bilet miesięczny PKS

J.G. z Myśliciem. Kierowcy autobusów PKS — oddział Nowy Targ, kursujących przez Myślicie, nie respektują biletów miesięcznych (dojeżdżam do pracy w Krakowie); tłumaczą to tym, że jest „kurs przyspieszony”. Czy mają rację?

Bilet miesięczny PKS uprawnia tylko do przejazdów autobusami zwykłymi, na trasach do 40 km. W uzasadnionych przypadkach, dyrekcja Zarządu PKS może udzielić zezwolenia na korzystanie z autobusów pospiesznych posiadaczom biletów miesięcznych (np. w Pana sytuacji, jako pracownika MPK). (zb)

Konkubinat - a alimenty

„Zofia”. Przez szereg lat żyłam z pewnym mężczyzną w faktycznym związku, choć bez ślubu. Obecnie ten mężczyzna odszedł ode mnie, pozostawiając mnie samą, a ja jestem chora, w trudnych warunkach materialnych. Czy mogę sądowo dochodzić od niego alimentów?

Niestety, w świetle obowiązującego u nas kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz orzecznictwa, dochodzenia alimentów od osoby, z którą żyło się w faktycznym związku (konkubinat) nie jest prawie możliwe. (JP)

Zależy od daty przyznania

B.S. W zakładzie pracy starałam się o częściowe umorzenie pożyczki dla „młodych małżeństw”. Odmówiono mi, gdyż średnia zarobków przekracza dopuszczalną spłatę przez zakład pracy. Czy słusznie?

Udzielanie przez uposażony zakład pracy pomocy w spłacie kredytu „MM” nie jest uwarunkowane wysokością dochodu przypadającego na członka rodziny, jeśli kredyt został zaciągnięty po dniu 15 kwietnia br. (tzn. po wznowieniu udzielania tych kredytów). Jeśli kredyt uzyskano przed 15 grudnia 1981 r., pomoc z zakładu pracy w spłacie może nastąpić jedynie wówczas, gdy maksymalny dochód na jednego członka rodziny nie przekracza 2.500 zł; dochody te mogą wzrosnąć w okresie spłaty kredytu do 3.000 zł, a jeśli przekroczy 3.000 zł, pomoc jest zawieszona. (sz)

Kurs karate

R.D. Chciałbym zapisać się na kurs karate. Gdzie i kiedy odbywają się zapisy?

Kursy karate prowadzi Ognisko TKKF „Karate” przy ul. Sobieskiego 10. Zajęcia w poniedziałki i piątki w godz. od 15—18-tej. (sz)

Kombinat Remontowo-Budowlany Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego Zakład w Krakowie

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach (nowe stawki, zakwaterowanie):

- ◆ TOKARZY
- ◆ FREZERÓW
- ◆ GOSPODARZA OBIEKTU w NOWEJ HUCIE (zapewnia się mieszkanie służbowe).

Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, Kraków, ul. Gromadzka 66, tel. 55-05-51 wewn. 284.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

zatrudni na korzystnych warunkach

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 4 w Krakowie, ul. Bagrowa 9, telefon 55-36-77, 55-38-18

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej w godzinach 7—15.

Dojazd autobusami MPK nr 157 i 137.

PRACA

ZDOLNEGO, pilnego fachowca — przyjmie pracownia obuwia. Ryżak, Czarnowiejska 48. g-19742

DOCHODZĄCA do prowadzenia domu (2 osoby starsze) najchętniej emerytkę — przyjmie. Szlak 3/5.

NAUKA

KURSY tańca towarzyskiego organizuje KUSP „Gromada”. Wpisy: Kraków, ul. św. Jana 13, tel. 22-66-65, w godz. 10—17.

SZYBKO przygotowuję do maturalnych egzaminów eksternistycznych. Rychlicki, tel. 33-75-24. g-19560

MATRYMONIALNE

SAMOTNY, lat 41, bez nałogów, posiadający mieszkanie, oszczędności, niezależny, pozna uczciwą, dobrej prezencji Panią, w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Oferty — 19567 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWIEC, lat 47, wykształcenie zawodowe, wzrost średni, szczupły, pozna w celu matrymonialnym Panią o podobnych walorach. Oferty 19572 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 31, wykształcenie wyższe, pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego Pana. Oferty 19539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 22, wzrost 167, inwalida, pracujący, pozna pannę w wieku 19—25 lat, zamieszkałą w Krakowie. Cel matrymonialny. Oferty — 19579 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

WYPOSAŻENIE fotostudiola, inny fotospiryt — kupię. Warszawa, Puławska 11/108.

NOWA zamrażarka i lodówkę dużą — kupię. Tel. 33-73-64, wieczorem.

SPRZEDAŻ

FIAT 126p, rok 1978 — sprzedam. Tel. 44-77-56, po godz. 16. g-18121

SWIERKI ozdobne i srebrne — sprzedam. Kraków-Prokocim, Karpacza 6.

SKÓR II z nutry — sprzedam. Mogiła 250. g-19019

„FINEZJA-3”, „Julia” — stereo — sprzedam. Ul. Uroczę 8.

SYRENE 105 — sprzedam. Olgądek: Nowa Huta, os. Kazimierzowski 29/241. g-18082

UWAGA MŁODOCIANI!

FABRYKA MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W KRAKOWIE, ul. Bajeczna nr 2 w porozumieniu z Komendą Wojewódzką Hufca Pracy OGŁASZAJĄ PRZYJĘCIA

do OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY DOCHODZĄCEGO DLA MŁODOCIANYCH

w wieku 16—18 lat

w celu przyuczenia w zawodzie

ŚLUSARZ — TOKARZ

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się

— w Dziale ds. Pracowniczych Zakładu — w Krakowie, ul. Bajeczna 2 — os. Dąbie (dojazd tramwajami nr 1, 7, 17 i 22).

Zgłaszając się do Hufca należy zabrać ze sobą:

- dowód osobisty rodziców (do wglądu)
- świadectwo ukończonej ostatniej klasy szkoły podstawowej
- 2 fotografie
- pismną zgodę rodziców na przyuczenie zawodowe OHP.

Uczestnicy Ochotniczego Hufca Pracy uzupełniać będą wykształcenie podstawowe do klasy VIII włącznie z równoczesnym teoretycznym przysposobieniem i praktyczną nauką zawodu.

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNO-BYTOWYCH KOMBINATU METALURGICZNEGO Huta im. Lenina

PRZYJMIE DO PRACY

KOBIETY na stanowiska:

- ◆ POMOCY KUCHENNYCH w stołówkach i barach na terenie Kombinatu
- ◆ OGRODNIKÓW w brygadzie utrzymania zieleni i ogrodu
- ◆ PORTIERÓW hotelowych
- ◆ ROBOTNIKÓW porządkowych w hotelach robotniczych

Ponadto zatrudni MĘŻCZYZN:

- ◆ BLACHARZY-DEKARZY
- ◆ MALARZY
- ◆ STOLARZY
- ◆ SPAWACZY
- ◆ MURARZY

Zapewnia się zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela biuro personalne Zakładu, codziennie w godzinach 7.30—15.30.

Dojazd z Dworca Głównego PKP tramwajem linii 4 do Centrum Administracyjnego HiL (obok GOP-u).

„BRANDT” — tuner, „Faust” — wzmacniacz — sprzedam, Tel. 11-72-41.

TAKSOMETR Poltax-2 — sprzedam. Karmelicka 39/7-8. g-19050

„MALUCHA”, odbiór w 1982 r. zamienię na nową Ładę, Skodę lub Wartburga. Oferty 19080 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BOILER elektryczny 80 l, kuchnię gazowo-elektryczną, używane — sprzedam. Tel. 11-60-50. g-18097

KOZUCH damski, mało używany, kordrę puchową, 5 m2 flizów — sprzedam. Tel. 33-60-47.

PLYTĘ granitową nr 7 na grobowiec — sprzedam. Oferty 18918 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ODCZYNNIKI, kolby chemiczne, dekstrynę klejową, lakier (mleczko) do obuwia — sprzedam. Oferty 18932 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWE urządzenie do lakierowania (z mieszaczem do metalików) firmy „Kremlin” — sprzedam. Oferty 18961 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE do szycia, nożna, szafkowa, „Knoch” — sprzedam. Wenecja 5/9. g-18941

BLAM karakulowy, brązowy — sprzedam. Oferty 18940 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZASTAWĘ 1100, rok produkcji 1978, szybę przednią do S 100 — sprzedam. Tel. 33-91-84. g-18950

SODE bezwodna, przemysłowa — sprzedam. Oferty 18947 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAGRANICZNA, białą suknię ślubną, płaszcz skórzany — sprzedam. Tel. 44-44-31. g-18967

ETERNIT — szt. 2200, rozmiar 40x40, z gasiorami — sprzedam, Jan Młostek, p-ta 32-070 Czernichów, Zagacie 135. g-19208

BŁOTNIKI i kota do Fiata 132 p — sprzedam. Tel. 22-57-41.

TRABANTA 601, rok prod. 1975 — sprzedam. Tel. 11-99-86.

NOWA konstrukcja kiosku — łącznie z boazerią oraz kurnik i klapy z konstrukcją boazerii, ocieplone na hodowlę zimową i telewizor kolorowy „Rubin” — sprzedam. Mysienice, tel. 209-01. g-19225

WZMACNIACZ „Peavey „Pacer” — sprzedam. Kraków, Poselska 7/1.

UŻYWANA skrzynię biegów do Zastawy 1100 — sprzedam. Tel. 66-98-68, wieczorem. g-18970

FLIZY jasnoniebieskie, 9 m2 — sprzedam. Tel. 55-24-56 (wieczorem).

GRAMOFON stereofoniczny Artursterio WG-909 — sprzedam. Kraków, tel. 37-38-66. g-18978

POLONEZA, okres gwarancji — zamienię na nowego „malucha” lub inny mniejszy. Oferty 18988 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SEGMENT trymetrowy — sprzedam. Ul. Michała Stachowicza 6/5.

CIĄGNIK C-4011 — sprzedam. Oferty 18962 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BRANSOLETKĘ złotą 18-karatową — sprzedam. Oferty 19258 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OBORNIK koński — sprzedam. Tel. 68-65-98, wieczorem.

ENCYKLOPEDIĘ czterotomową, księgę przysłów — sprzedam. Tel. 22-60-55.

„MALUCHA” (1977) — zamienię na dostawczy. Na Skarpie 38/13.

„MALUCHA” 600, r. 1976 — sprzedam. Kraków — Borek Fatęcki, ul. Kościuszkowców 20, w godz. 8—20.

FIATA 850 — mikrobus — sprzedam. Kraków, tel. 22-71-19 lub oferty 19441 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Z POWODU wyjazdu sprzedam Syrenę 105, 1981. Tel. 44-11-03.

MASZYNE elektryczna do prasowania — sprzedam. Kraków, Komandorsów 5 A m 3. g-18300

FIATA 126 p, rok 1977 — sprzedam. Tel. 66-50-63. g-19303

KAROSERIE Forda Capri, szyby oraz inne części do Fiata 132, elementy blacharki, waki rozrzadu z głowiczkami, 5 opon 175x13 z ozdobnymi felgami — sprzedam. Oferty 19443 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KSIEGOCZYN — sprzedam. Osobiste zgłoszenia: Jacek Pyka, Sucha Beskidzka, ul. Kościelna 18.

NYSE — sprzedam. Mysienice, Jagiellońska 33. g-19311

KAROSERIE „malucha” po wypadku — sprzedam. Tel. 37-29-19.

SYGNET meski 14-karatowy, 24 g — sprzedam. Oferty 18968 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY WS-503 — sprzedam. Tel. 48-35-47. g-18562

KAROSERIE Łady po wypadku, drzwi prawe „malucha” — sprzedam. Oferty 19621 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOMEK ogrodowy „Bratek” — sprzedam. Kraków, ul. Wawowa 3 m 12.

PIEC stalopalny „Zar” 1,2 a — sprzedam. Oferty 19531 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIATA 125 p 1500, rok 1977 — sprzedam. Nadgórski, Siedlec 122, k. Krzeszowice. g-19329

SYRENE 104, rok 1971, w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: ul. Urzędnicza 47/14, godz. 16—18.

LOKALE

KUPIĘ 3-pokojowe mieszkanie własnościowe. Oferty 19806 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 własnościowe, 35 m2, na Krowodrzy — zamienię na większe w Krakowie lub Miechowie, albo dom pod Krakowem. Oferty 18106 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPÓŁDZIELCZE, superkomfortowe pokój z kuchnią — zamienię na większe. Wiczysta-Ugórek, ul. Włodkowicza 3/35. g-19336

MIESZKANIE o powierzchni 54 m2 zamienię na garsonierę w Krakowie, Wrocław, ul. Rzeźnicza 14/14.

PRZYJMĘ dwie studentki do pokoju. Tel. 11-94-41. g-18259

NOWA Huta, os. Krakowiaków 3 pokoje zamienię na 2 oddzielne. Tel. 44-55-03. g-19510

3 POKOJE z kuchnią — zamienię na 2 pokoje i garsonierę. Nowa Huta, os. 1000-lecia 25/1. g-19615

PRZYJMĘ pracującą do pokoju za pomoc. Dąbska 14/1.

ZAKOPANE! Kwaterunkowe, 16 m2 zamienię na większe w Krakowie. Warunki do uzgodnienia. Oferty 19570 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dom z ogródkiem koło Rzeszowa — na mieszkanie w Krakowie lub kupię mieszkanie własnościowe. Oferty 19563 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 MIESZKANIA M-3 — zamienię na 4-pokojowe. Oferty 19571 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 3-pokojowe, M-5, Biały Prądnik — zamienię na 2-pokojowe i garsonierę. Oferty 19523 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY superkomfortowy, nieumeblowany pokój z łóżgią — do wynajęcia, najchętniej małżeństwu. Czyszy płaćny z góry. Wiadomość: Kraków, Madzińskiego 8/8. g-19534

PRACUJĄCA poszukuje garsonierę (okolice Krowodrzy lub Bronowic). Oferty 19528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GNIEZNO — 2 pokoje z kuchnią, pow. 70 m2, z kompletnym wyposażeniem i umeblowaniem, kuchni, jadalni i sypialni oraz zapasem węgla — zamienię na cały pokój w Krakowie — starszka 80-letnia, samotna. Oferty 19581 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNANI Dwupokojowe, superkomfortowe — zamienię na Kraków. Kraków, tel. 55-25-02. g-19256

DWIE studentki poszukują mieszkania. Oferty 19304 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 własnościowe — sprzedam. Oferty 19448 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ 2 pracujące panienki na mieszkanie. Czyszy płaćny z góry za rok. Wiczysta, ul. Śliczna 17.

NIERUCHOMOŚCI

DWIE działki pracownice przy pętli autobusowej Piaski Wielkie — oddam w długoterminową dzierżawę. Wiadomość: Łużycka 37/43. g-18160

KRAKÓW-Płaszów! Parcele budowlana, uziębiona, o pow. 450 m2 zamienię na podobną w innym rejonie Krakowa. Oferty 19526 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE sprzedam 2 ha pola wraz z zabudowaniem, w Brzeźnicy k. Skawiny. Józefa Liszka, Brzeźnica k. Skawiny. g-19676

SPRZEDAM działkę budowlaną na Bielanach, Oferty 19201 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM parcele budowlaną 20-arową w okolicy Łasku Wojskiego. Anna Wrona 30-340 Kraków, ul. Rzepluchy 43 a. g-18939

PARCELE budowlaną w Krakowie — zamienię na garsonierę własnościową. Oferty 19236 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

WYSOKA nagroda! 13.VIII.1982 r., w Nowej Hucie, zaginął 7-letni pudel czarny, średni. Znacek — 3178. Pies choruje na padaczkę. Os. Górali 2/15, tel. 44-64-22. g-19963

ZAGINEŁA wyłeczka na ul. Szewskiej, przy sklepie sportowym. Uczciwego znalazcę nagrodzę. Dziecko tęskni. Mirosława Stuczynska, Kraków, Grabowskiego 4/5, tel. 33-05-08. g-19872

KWIEK Janina, zam. Skawina, Spokojna 3/11, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Ag 859735 do dowodu osobistego AB 2962358, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy Skawina. g-18336

WESELUCHA Elżbieta, zam. Kraków, ul. Długa 43/4, zgubiła legitymację studencką nr S-3277/63/79, wydana przez AM. g-19248

KNAPIK Danuta, zam. Olkusz, ul. Kamyk 13, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP w Krakowie. g-18998

SOCJA Marzena, zam. Kraków, Chrobrego 7/1, zgubiła legitymację szkolną nr 528/81/82, wydaną przez VI Liceum Ogólnokształcące.

ZAWILA Mirosław, zam. Kraków, ul. Filipa 3/21, zgubił indeks wydany przez Politechnikę Krakowską.

ROZNE

POZNANZ osobisty zegar Bio-Rytm, prognozę życia, przesyłając datę urodzenia, 50 zł. Wrocław, skrytka 1364.

DRZWI harmonijkowe, zabezpieczone z komfortowym wykonaniem — Bochenek, tel. 11-22-09, po 18-tej. g-17698

GRZEJNIKI stalowe c.o. — 600x150x2 mm — wykonuje Stanisław Chmizak, 49-300 Brzeg, Findera 11/7.

WYDZIERZAWIĘ rzemieślnikowi pomieszczenie (35 m2, siła c.o.) 20 km od Krakowa. Możliwe mieszkanie. Sucha Beskidzka, tel. 27-03.

FIANCE poziomek bezrozlogowych, stale owocujących — poleca szkółka, Jan Śleski, Kraków, Siomiana 19 a.

WYNAJMĘ lokal na ciche rzemiosło. Ul. Bieżanowska 5.

NIETYPOWE bramy garażowe, drzwi wejściowe, okna i inne — sprzeda stolarnia — Andrzej Biernat, Dobra 85, tel. 14, wieczorem.

MALŻENSTWO przyjmie doręczystwo. Warunek — mieszkanie. Oferty 19086 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYSTAPIĘ do spółki ze współpracą do prywatnego zakładu rzemieślniczego. Posiadam lokal 55 m2. Oferty 18937 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ doręczystwo. Warunek mieszkanie. Oferty 19217 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

GÓRNOŚLĄSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA W ZABRZU

uprzejmie informują, że z dniem 1 lipca br. ZAKŁAD GAZOWNICZY KRAKÓW

wchodziły dotychczas w skład Górnośląskich Zakładów Gazownictwa

zostaje podporządkowany Karpackim Zakładom Gazownictwa w Tarnowie.

Adres aktualnej jednostki nadrzędnej Zakładu Gazowniczego Kraków brzmi:

KARPACKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA

UL. NOWY ŚWIAT 78 33-100 TARNÓW

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

REMONTOWO-BUDOWLANE NR 4 W KRAKOWIE ul. Bagrowa 9 telefon 55-36-77, 55-38-18

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach:

- ◆ MURARZY ◆ FLIZIARZY ◆ POSADZKARZY ◆ CIESLI ◆ BLACHARZY ◆ DEKARZY ◆ ZDUNÓW ◆ MALARZY ◆ TYNKARZY ◆ ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH ◆ ROBOTNIKÓW NIETYKALFIKOWANYCH.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, w godzinach 7—15 — Kraków, ul. Bagrowa 9 (dojazd autobusami MPK nr 157 i 137)

Przedsiębiorstwo dysponuje miejscami w hotelu robotniczym oraz dowozi pracowników własnym transportem z miejscowości: Łętowina, Szuk, Góloszyn, Maszycze, Węglówka.

W przypadku większej ilości zgłoszeń istnieje możliwość uruchomienia nowych tras.

Fabryka Samochodów Małolitrażowych „POLMO” Zakład nr 2 w Tychach

ZATRUDNI

- ◆ MONTERÓW — mechaników samochodowych
- ◆ LAKIERNIKÓW samochodowych
- ◆ SPAWACZY gazowych i elektrycznych
- ◆ GALWANIZERÓW
- ◆ ŚLUSARZY remontowych i narzędziowych
- ◆ ZGRZEWCZY
- ◆ TŁOCZARZY w metalu
- ◆ KONTROLERÓW jakości wyrobów
- ◆ TOKARZY
- ◆ SZLIFIERZY
- ◆ FREZERÓW
- ◆ MURARZY
- ◆ CIESLI
- ◆ TYNKARZY
- ◆ BETONIARZY
- ◆ ZBROJARZY
- ◆ ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- ◆ PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia zawodu

Ponadto przedsiębiorstwo zatrudni ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH I ŚREDNICH SZKOŁ ZAWODOWYCH oraz

absolwentów Ochotniczych Hufców Pracy w wyżej wymienionych zawodach.

Nowo przyjętym pracownikom zamiejscowym Zakład zapewnia:

- ▲ zakwaterowanie oraz wyżywienie, na zasadach częściowej odpłatności



Fot. J. RUBIS

Wrośnieli w pejzaż

Kiedyś to był rytuał i wielkie święto

„Kiedyś przychodziło się do kawiarni po to, by pogwarzyć o tym i o tym z znajomymi czy przyjaciółmi. Dla jednych był to rytuał, bez którego trudno byłoby sobie dzień wyobrazić, inni przychodzili od wielkiego święta. Stali bywalcy kawiarni tworzyli ich atmosferę, nastroj, specyfikę. Przez lata ci sami znali „usługujących” im kelnerów i przez nich byli dobrze znani. Kawę czy herbatę pili to wówczas smakując każdy łyk, a kelner dobrze wiedział, komu ile cukru dodać, kto pija ze śmietanką, a kto bez”.

— Co poza wskazówkami praktycznymi wpaja Pani swoim uczniom — pytam panią Mrozowską? — Chciałabym przekazać im to, co mnie kiedyś przekazano, nauczyć ich uprzejmości, grzeczności i świadomości, że klient jest naszym gościem, trzeba więc go nie tylko sprawnie i szybko obsłużyć, ale wręcz uprzedzić jeszcze jego życzenie. A przede wszystkim chciałabym w przychodzących do tego zawodu zaszczytne poczucie zawodowej godności, jeśli się ją bowiem posiada, wszystkie inne nauki przyswajają się dużo łatwiej.

(bog)

Od nas też zależy kto nas będzie sądził

31 grudnia br. upływa kadencja ławników ludowych w sądach powszechnych i okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych oraz członków kolegiów ds. wykroczeń. Decyzją przewodniczącego Rady Państwa została rozpoczęta kampania związana z przygotowaniem i przeprowadzeniem wyborów ławników i członków kolegiów na nową kadencję 1983—1986.

Kandydatów na ławników ludowych i członków kolegiów zgłaszają małą załogi zakładów pracy i instytucji, zebrania wiejskie, organizacje społeczne i polityczne, młodzieżowe. Wyborów ławników sądów rejonowych i członków kolegiów I instancji dokonują rady narodowe szczebla podstawowego a ławników Sądu Wojewódzkiego oraz Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, a także członków kolegiów ds. wykroczeń przy prezydencie miasta — Rada Narodowa m. Krakowa. W śmie nie na terenie woj. krakowskiego rady narodowe stopnia podstawowego wybiorą 2050 ławników sądów rejonowych, Rada Narodowa m. Krakowa wybierze 220 ławników Sądu Wojewódzkiego i 200 ławników Okręgowego Sądu Pracy.

Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości nie ogranicza się do wpływu na rozpoznawanie sprawy i na treść wydziałania orzeczeń. Stanowi on istotny

Kolejarzy wciąż brak

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych zatrudni...

Tak zaczynają się liczne alarmujące ogłoszenia zamieszczane w prasie lokalnej i centralnej, a zachęcające ludzi różnych zawodów do podjęcia pracy na kolei.

Czy dużo osób zgłasza się do pracy? Z początkiem roku było ich rzeczywiście wiele. Niestety, przeważnie tzw. niebieskich ptaków, ludzi którzy przestraszyli się stanu wojennego. Strach jednak szybko minął i ludzie ci pogubili się w drodze między Działem ds. Pracowniczych Dyrekcji, a lekarzem, do

k którego byli skierowani na badania. Potrzebowali tylko zaświadczeń, że starają się o pracę, na tej podstawie dostawali kartki, resztę mieli w nosie. Dla takich praca to ciężkie frajerstwo.

Jak duża jest płynność kadr? W tym roku przyjęliśmy 1200 osób, odeszło natomiast około 800 — przeważnie na wcześniejsze emerytury. Teraz nie można, od tak sobie zrezygnować z pracy — militaryzacja — mówią panie w Dyrekcji.

Nowi pracownicy przechodzą z różnym wykształceniem. Wiele osób z wyższym — zataja je. Na kolei pracują pedagodzy, matematycy, fizycy, a nawet filozofowie. Najwięcej chętnych jest do SOK-u. Emeryci chcą zatrudnić się jako konduktorzy. Wszystkich się przyjmują, choć trzeba ich dokształcać.

W stosunku do potrzeb brakuje trzy tysiące pracowników. Kolejarze pracują więc w nadgodzinach. Maszyniści jeżdżą 260—280 godzin w miesiącu. Do tej pory wielu pracowników nie wykorzystano zeszłorocznych urlopów — nie miały ich kto zastąpić.

Reforma miała dużo zmienić. Zdawało się, że wielu robotników z innych zakładów przejdzie do PKP. Nie przeszli, bo ich nie zwolniono. „Budostal” tylko oddelegował swoich pracowników. Odstąpił też hotel robotniczy, ale to kropła w morzu potrzeb, gdyż w tym roku zlikwidowano dopłaty do kwater prywatnych, co ogranicza możliwość zatrudnienia ludzi spoza Krakowa.

Starzy kolejarze twierdzą, że dać im przy tej samej robocie zatrudniano o połowę mniej ludzi, a praca zawsze była wykonana i to niejednokrotnie lepiej niż dzisiaj. Nadmiar pracowników trudno się jednak dopatrzeć na torach, gdzie nadal kilof i łopata są jedynymi narzędziami pracy. Biura za to peją w szwach. Może więc i w lepszej organizacji pracy można poszukać rezerw?

Dawniej kolejarz był to zawód na całe życie. Teraz, to możliwość „zaczepienia się” na początek, lub złudna nadzieja na wyreklamowanie od wojska. (esw)

Nie czekając na tragedię!

Odkał w ubiegłym tygodniu na pl. Boh. Getta samochód wpadł na peron przystanku tramwajowego i wyłamał 5 przęseł siatki oddzielającej chodnik od jezdni, do tej pory MPK nie naprawiło zniszczenia. Także w innych miejscach siatki są częściowo uszkodzone. Pasażerowie wysiadający z tramwajów zamiast korzystać z przejścia podziemnego, przebiegają w efekcie przez ruchliwe jezdnie. Wydarzyło się już tutaj kilka tragedii. Chyba nie musimy czekać do następnej, by MPK zadbało o bezpieczeństwo podróżnych. (ja)

Te wakacje minęły jak jeden dzień

Wczoraj wróciła z Kijowa dwudziestopięcioletnia grupa dzieci pracowników krakowskich zakładów pracy. Koszt pobytu pokrywała Kijowska Rada Związków Zawodowych. Przejazd opłacili przedsiębiorstwa, w których pracują rodzice dzieci. Przy wyborze preferowano dzieci z wielodzietnych rodzin robotniczych.

Tata przyszedł do domu i powiedział, że jadę do Kijowa. Ucieszyłem się — mówi Marek Wróbel. Karmili nas pięć razy dziennie. Przytęłem czter kilo. Pionierom bardzo podobały się nasze mundurki. Na koniec obazu podarowaliśmy Saszy pas harcowski. Poznałem też pionierkę. W Związku Radzieckim

dziewczyny są fajniejsze. Nie takie narwane jak nasze...

— No, no, no — krzyczą siedzące obok Danka, Iwona, Anka i Dorota. Z pionierami można pogadać. Są ładniejsi niż Polacy.

— Jak wyglądał wasz dzień na obozie?

— Rano pobudka, gimnastyka, potem apel, śniadanie i wolny czas. Najczęściej jeździliśmy do Kijowa. Obiad, cisza a po południu różne gry sportowe.

— Co się wam najbardziej podobało?

Zaczęliśmy mówić wszyscy naraz. Muzeum Lenina było kolorowe i duże. Stadion piłkarski, dużo zieleni, szerokie ulice. Lena była bardzo fajna, Sasza prosił, żeby do niego pisać po polsku, tylko drukowanymi...

— Wziąłem tylko dziesięć adresów — powiedział Marek. Te wakacje minęły jak jeden dzień. Na pożegnanie mówiliśmy, że może się jeszcze spotkamy... (NB)

Czy zmiany w handlu ułatwią nam codzienne życie?

(Dokończenie ze str. 1)nego, zakłady usługowe i gastronomiczne wytypowane do prowadzenia działalności w dodatkowe dni wolne od pracy, nie będą zmieniać w ciągu roku.

W wolne soboty pracować będą domy towarowe „Jubilat” i „Krakus”. W tym samym czasie, do godz. 15, otwarte będą wszystkie kioski „Ruchu”. 50 procent tych punktów czynnych będzie również do 15-jej w niedzielę. Planuje się, że począwszy od wolnej soboty w dniu 4 IX zakłady gastronomiczne prowadzić będą swą działalność tak jak w dni powszednie.

Przedstawiciele handlu optymistycznie patrzą na zbliżającą się reorganizację. Zapewniają, że w soboty można będzie dostać podstawowe artykuły spożywcze. Także artykułów przemysłowych ma być więcej. My zaś obawiamy się, by w te dni sklepy nie swieciły znów pustkami, by można było kupić chleb, mleko. Obyśmy nie mieli racji. Na razie handlowcy wykazują inicjatywę — w najbliższą sobotę wszystkie sklepy papiernicze i zabawkarsko-papiernicze, które prowadzą sprzedaż przyborów szkolnych na talony będą otwarte od godz. 10 do 14. (suł)

Komunikat MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie informuje, że w najbliższą sobotę czynne będą punkty sprzedaży biletów okresowych przy: ul. Wawrzynca 35, ul. Mogiłskiej 15a oraz Centrum D w Nowej Hucie w godz. 9.00 do 14.00. Zachęcamy do zakupu znaczków oraz wyrabiania biletów miesięcznych.

Rozmowa o nowym sezonie w „Bagateli”

Teatr nie może być luksusem dla wybranych

Z KAZIMIERZEM WIŚNIAKIEM, dyrektorem Teatru „Bagatela” rozmawiamy w pierwszych dniach nowego sezonu artystycznego, który scena przy ul. Karmelickiej zainaugurowała „Poncjuszem Piłatem, piątym procuratorem Judei”. Premiera tego spektaklu miała miejsce jeszcze przed wakacjami.

— Mieliście otworzyć sezon w połowie sierpnia?

— Tak. Tymczasem rozpoczęliśmy dopiero 24. z tygodniowym opóźnieniem spowodowanym remontem widowni. Był on bezwzględnie konieczny, brudne ściany po prostu odstraszały. Teatr powinien nie tylko dawać przedstawienia, powinien być miejscem uczestnictwa w kulturze — a więc stwarzać dla widza poczucie oszczędności. Atmosfera święta jest w teatrze bardzo potrzebna; tak mało jej przecież w życiu.

— Popielate ściany i skrzypiące fotele widowni nie sprzyjały chyba takiej aurze?

— Nie, absolutnie. Dlatego zdecydowaliśmy się na remont. Na razie powiększyliśmy nachylenie widowni. Wnętrze pomalowane na czarno stworzyło atmosferę skupienia i intymności. Fotele jeszcze są stare, z przedwojennych czasów, ale w paź-

dzierniku staną już nowe, bardzo wygodne.

— Lista nowo zaangażowanych — jak widzę — długa, kilkanaście nazwisk...

— Faktycznie jest ich sporo. Niektórzy znani są z filmu i występów gościnnych w naszym teatrze, np. Bożena Adamkówna, która przeszła do nas z warszawskiego Teatru Powszechnego. Angaż dostali: Ewa Lejczakówna z Wrocławia, Małgorzata Piekłus z Katowic, aktorzy warszawscy Ryszard Szyt i Paweł Galla. Ze szkoły aktorskiej — Lidia Bogaczówna, kilku aktorów innych scen krakowskich: Aleksander Bednarz, Jacek Strama, Krzysztof Wojciechowski, Janusz Krawczyk, Ewa Badorasadowska. Również Włodzimierz Nurkowski i Piotra Paradowskiego, którzy dotąd reżyserowali gościnnie, i Tomasza Gołbiewskiego, choreografa, u dało nam się namówić do stałej współpracy.

— Ponad 10 nowych aktorów! Czy to dlatego, że ostatnio krytyka narzekała na braki warsztatowe zespołu?

— Ocena była chyba zbyt surowa. Zapraszaliśmy wprawdzie wybitnych artystów na występy gościnne, ale nie dlatego, że nie miał kto grać. Stwarzaliśmy możliwość konfrontacji, aby nasz zespół wyleczyć z kompleksów, aby aktorzy sami przekonali się, że nie są gorsi...

— Z jakim skutkiem?

— Chyba niezłym.

— Czy to znaczy, że w tym sezonie występów gościnnych nie będzie?

— Ależ będą. Już wkrótce Jerzy Nowak zagra tytułowego Krakawa w sztuce Sławomira Mrożka.

— A inne premiery?

— Będzie „Księga Apokryfów” Karela Capka w reżyserii Lucyny Mielczarek, „Emancypantki” — realizuje Włodzimierz Nurkowski, „Do Damaszku” Strindberga — Piotr Paradowski. Maciej Wojtyłko gościnnie wyreżyseruje „Wyspę niewolników” Mariveaux.

— Ostatnio pojawiły się pogłoski: amerykańska komedia muzyczna w „Bagateli”. Czy to możliwe?

— Reżyser z Nowego Jorku, Antoni Jodłowski, faktycznie wyraził chęć zrealizowania tego przedsięwzięcia, nie zrażony nawet warunkami pracy. Nasza scena jest przecież pozbawiona zaplecza, co w praktyce uniemożliwia przedstawianie dekoracji. Na razie nie chcemy zapaść.

— Przyzwyczailiśmy się do tego, że wszystko podrożało, a jak ceny biletów?

— Na razie bez zmian, jak w ubiegłym sezonie — 30 i 40 złotych. Niestety, w październiku ceny pójda w górę. Podwyżka jest związana z wymianą foteli; będzie trochę drożej, ale za to bardziej komfortowo.

— Czy nie obawia się pan spadku frekwencji?

— Na brak widzów dotąd nie narzekaliśmy. Podwyżka nie powinna wiele zmienić, tym bardziej, że będzie niewielka; przecież teatr nie może być luksusem dla wybranych...

Rozmawiała: IWONA MEUS

26 SIERPNIA Czwartek Marii Zefiryne

TEATRY Słowackiego 19.15 Świętoszek Miniatura (pl. św. Duchy 2) 19.30

KINA Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1. 18). Uciecha 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1.18).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (czw. 10—15, piąt. 12—17), Wawel zaginiony (czw. piąt. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (czw. piąt. 10—15.30), Muzeum Katedralne (czw. piąt. 10—16), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piąt. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (czw. 9—16, piąt. 9—18 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (czw. niecz., piąt. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piąt. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (czw. niecz., piąt. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, zegary (czw. piąt. 9—15), Muzeum Historyczne, Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 10—18, piąt. 8—15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Malarki krak. (czw. 11—18, piąt. 9—15), Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (czw. 9—15, piąt. 11—18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czwartek 12—18 wstęp wolny, piąt. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolayskich, pl. Szczepański 9: (czw. piąt. niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 3: Bałtowie półn. sąsiedzi Słowian (czw. 14—18, piąt. 10—14), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dziejów Rynku krak. (czw. piąt. 9—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (czw. piąt. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (czw. piąt. 10—15), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Krak. Rynek (czw. piąt. 10—18), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: Generał Wł. Sikorski i jego żołnierze (czw. piąt. 10—17), Rydlówka, Tetmajera 28: (niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, Akt i portret (czw. piąt. 9—19), Kopalnia Soli (czw. piąt. 8—17), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka (czw. piąt. 8—17), Muze-

(Dokończenie na str. 6)

Dwa kame dla Cracovii, ale tylko remis w meczu z ŁKS-em

CRACOVIA — ŁKS Łódź 2:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Blichno 2 (37 i 50 min., z karnego), dla gości — Płachta (22 min.) i Chojnacki (75 min.). Sędziował Janusz Eksztajn z Warszawy, widzów — ok. 10 tys.

CRACOVIA: Koczwar — Surowiec, Dybczak, Turecki, Nazimek (od 46 min. Piskorz) — Konieczny, Stoklosa, Karaś — Gacek, Blichno, Tobollik.

Nie wykorzystali w pełni atutu własnego boiska piłkarze Cracovii w pierwszoligowym meczu z Łódzkim Klubem Sportowym. Mimo że przez większą część spotkania nadawali ton grze, byli stroną atakującą, zdołali uzyskać remis, który na pewno nie satysfakcjonuje licznych sympatyków „pasiaków”.

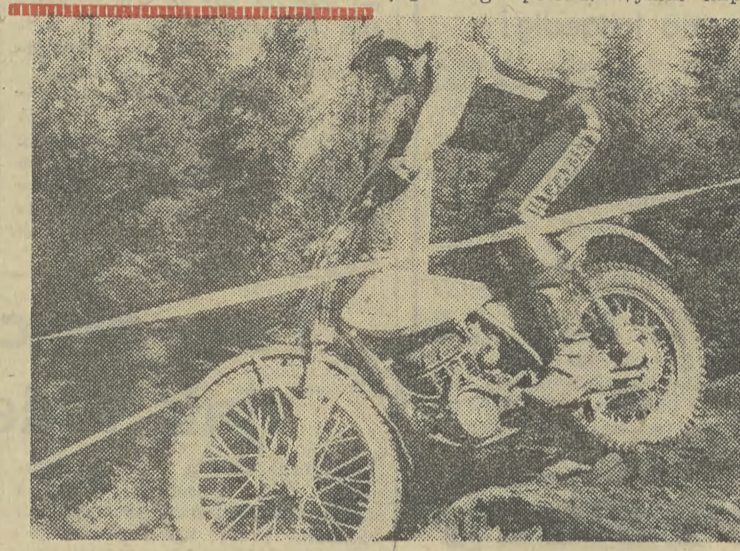
Krakowianie zmierzli się przeciw z outsiderem ekstraklasy, można więc było przypuszczać, iż tym razem pokuszą się o zwycięstwo. Niestety, po raz kolejny podopieczni Henryka Stroniarza i Stanisława Zapalskiego mieli słabo nastawione celowniki, bo sytuacji na zdobywcę goli stworzyli wiele. Już w 2 min. prowadzenie dla Cracovii mógł uzyskać Turecki. Egzekwował wolnego z ok. 20 metrów. Mocno strzelił, piłka odbiła się od muru zawodników ŁKS-u i... trafiła w słupek. Kilka okazji, m.in. w 6, 13 i 23 min., zmarnował Surowiec. Popis nieudolności dał jednak przede wszystkim Gacek, który na minutę przed końcowym gwizdkiem sędziego otrzymał „prezent” od Klimasa (łódzki piłkarz usiłował podać piłkę z ok. 40 m do swojego bramkarza, uczynił to tak niefortunnie, że znalazła się ona przy krakowskim napastniku). Skrzydłowy „pasiaków” mając po lewej stronie nie obstawionego koleżkę — Stoklosę, chciał wymanewrować Tomaszewskiego i... przegrał pojedynek z b. reprezentacyjnym golkeeperem. Zresztą odnosiło się wrażenie, że obecność na boisku popularnego „Tomka” paraliżowała graczy Cracovii. Gole uzyskali po karnych. Pierwszego podyktował p. Eksztajn za faul Różyckiego na Karasiu w 37 min. Wykonawcą „11” był oczywiście Blichno. Tomaszewski wyczuł jego intencje, sprowadził piłkę po strzale w dolny róg, ale przy dobitce Blichno nie miał już nic do powiedzenia. Do drugiego pojedynku „oko w oko” tych zawodników doszło w 50 min. W tym przypadku karnego spowodował Bulzacki, który najpierw wyłuskał piłkę Gackowi, ale gdy ten nie dał za wygraną i ją odzyskał, został podcięty przez stopera ŁKS-u. Arbitr nie interweniował natomiast w 45 min., kiedy Bendkowski „ściął” na polu karnym Surowca.

Faktem jest, że łódzcy defensorzy, szczególnie obaj środkowi, grali bardzo niepewnie, nierazko uciekali się do fauli. Krakowianie nie potrafili tego w pełni wykorzystać. Angażując się w dodatku w poczynania ofensywne często zapominali o assekuracji. A goście groźnie kontratakowali, w efekcie dwa razy zmusili Koczwarę do kaptulacji. W 22 min. Lason ograł

Dybczaka, mocno dośrodkował wzdłuż linii, a Płachta dopełnił tylko formalności. Z kolei w 75 min. solowa akcja, przy biernej postawie obrońców Cracovii popisał się Chojnacki, strzelając celnie w dolny róg.

Jak ocenić w sumie to wczorajsze widowisko? Nie ulega wątpliwości, że było emocjonujące, obfitowało w sytuacje podbramkowe. Jego poziom obniża jednak słaba skuteczność graczy obu zespołów, duża ilość błędów. Cieszyć musi ogromna ambicja „pasiaków”, ich wola odniesienia zwycięstwa.

Obcy w następnych ligowych meczach było podobnie. (js)



w telegraficznym skrócie

LUCERNA. Podczas wioślarskich mistrzostw świata, awans do finału uzyskały dwie nasze osady: dwójka bez sterniczki: Czesława Kościńska — Małgorzata Dłużewska i czwórka ze sternikiem mężczyźni: Piotr Winczura, Adam Tomasiak, Grzegorz Nowak, Krzysztof Gabrylewiec, st. Ryszard Kubiak.

PARYŻ. Francuska Federacja Piłkarska ogłosiła skład reprezentacji na mecz z Polską (31.08). Trójkolorowych barw bronić będą:

Trial „Myślenice 82”

Próba sprawności maszyn i ludzi

W NAJBLIŻSZA sobotę i niedzielę odbędzie się na Zarzbiu Międzynarodowy Trial „Myślenice 82”, w ramach którego rozegrane zostaną: II eliminacja Pucharu Przyjaźni Trzech Miast Kraków — Woltersdorf (NRD) — Ricany (CSRS) oraz V i VI eliminacja mistrzostw Polski w rajdach obserwowanych, czyli trialach.

Do zawodów zgłoszono ponad 70 zawodników. Oprócz całej czołówki krajowej na starcie staną także ekipy z NRD i CSRS.

W sobotę zostanie rozegrana V eliminacja mistrzostw Polski. Jej uczestnicy będą mieli do pokonania pętlę długości 17 km (trzykrotnie), na której zlokalizowano 10 odcinków jazdy obserwowanej. Wszystkie o dużym stopniu trudności i niezwykle widowiskowe dla publiczności. Przewiduje się m. in. jazdę brzegiem Raby i korytem górskiego potoku. Wyniki impre-

zy sobotniej zostaną zaliczone do punktacji Pucharu Przyjaźni Trzech Miast.

Na niedzielę przewidziano natomiast VI eliminację MP. W tym wypadku trasa będzie liczyć ok. 18 km. Zawodnicy pokonają ją również trzykrotnie. Wyznaczono na niej 5 odcinków specjalnych. Limit czasu na pokonanie trasy wynosi 5 godzin. Wyniki z obu dni wyłonią zwycięzcę Trialu, jednocześnie zdobywcę głównej nagrody.

Widowisko zapowiada się ciekawie, jako że sprawa tytułu mistrza Polski nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Na razie na prowadzeniu znajduje się Bogdan Sięka z AMK Nowy Targ, który wyprzedza swego klubowego kolegę Zbigniewa Jedynaka i Roberta Blichuta z PKS Dębniak Kraków.

Wszystkich sympatyków sportu zapraszamy na tę atrakcyjnie przygotowaną imprezę, przygotowaną przez KKCIM „Smok”. (PSP)

MŚ koszykarzy

W KOLEJNYCH meczach mistrzostw świata koszykarzy, rozgrywanych w Kolumbii, w finale „A” Hiszpanie pokonali Kanadyjczyków 83:80 i stoją przed szansą walki o medale, a Australijczycy wygrali z gospodarzami imprezy 72:63.

Zakończyła się natomiast rywalizacja w finale „B” (o miejscach od 8 do 13). Wyniki ostatnich pojedynków: Brazylia — CSRS 98:94, Urugwaj — Wybrzeże Kości Słoniowej 96:85. Ostateczna kolejność: Brazylia, Panama, CSRS, Urugwaj, ChRL, Wybrzeże Kości Słoniowej.

Na torze w Leicester

R. Dawidowicz - szósty

W TRZECIM dniu mistrzostw świata w kolarstwie torowym w angielskim mieście Leicester, z naszych reprezentantów najlepiej spisał się Ryszard Dawidowicz, który w wyścigu na 4 km dotarł do ćwierćfinału. W walce o awans do strefy medalowej, przegrał jednak z obrońcą tytułu, Detlefem Machą (NRD), i musiał zadowolić się szóstą lokatą. Macha zdobył w końcu złoty medal, srebrny przypadł Rolfowi Golzowi (RFN), a brązowy — Mario Hernigowi (NRD). Wyłoniono także triumfatora wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego. Został nim Freddy Schmitke (RFN), wyprzedzając Lothara Thomsa i Emanuela Raascha (oba NRD). Polak Ryszard Konkolewski uplasował się na 16 miejsc.

WIELKIE WIZJA

Program I

- 16.40 Program dnia
- 16.45 Kwadrans z Artelem
- 17.00 Dziennik
- 17.30 600 lat Jasnej Góry
- 18.00 Magazyn lotniczy
- 18.30 Wieczorynka
- 19.00 Sonda — Perspektywy energii
- 19.30 Dziennik
- 20.15 „Ogariowa 6” — radziecki film kryminalny
- 21.40 „Nadzieje i rozczarowania” — program dokumentalny
- 22.00 Rolnicze rozmowy
- 22.10 Pegaz
- 22.55 Dziennik

Program II

- 18.05 Program dnia
- 18.10 Wakacyjne kino „dwójki”: „Biohazard” film science-fiction
- 19.00 Kronika (Kr.)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Telewizja Poznań na antenie „Dwójki”
- 20.00 Ogród wojna Czeska
- 20.05 Spiewajka poznańskie piosenek
- 20.20 Kto opisał, a kto zmierzyl Morskie Oko
- 20.45 Serenada M. Karłowicza
- 21.05 Poczet wielkich generałów — o H. Dąbrowskim mówi W. Lysiak
- 21.25 Przed odsłonięciem pomnika „Armii Poznań”
- 21.40 Przed i po tournée — z Jerzym Kurczewskim, dyr. poznańskiego chóru chłopięcego
- 22.00 Tu można było zobaczyć całość — program dokument.

Program III

- 18.05 Program dnia
- 18.10 Wakacyjne kino „dwójki”: „Biohazard” film science-fiction
- 19.00 Kronika (Kr.)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Telewizja Poznań na antenie „Dwójki”
- 20.00 Ogród wojna Czeska
- 20.05 Spiewajka poznańskie piosenek
- 20.20 Kto opisał, a kto zmierzyl Morskie Oko
- 20.45 Serenada M. Karłowicza
- 21.05 Poczet wielkich generałów — o H. Dąbrowskim mówi W. Lysiak
- 21.25 Przed odsłonięciem pomnika „Armii Poznań”
- 21.40 Przed i po tournée — z Jerzym Kurczewskim, dyr. poznańskiego chóru chłopięcego
- 22.00 Tu można było zobaczyć całość — program dokument.

UWAGA! Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

LIGA

CRACOVIA — ŁKS 2:2, Gwardia — Lech 1:0, Pogoń — Legia 1:1, Ruch — Stal 3:0, Śląsk — GKS Katowice 1:0, Zagłębie — Bałtyk 0:0. Mecze Górnik — Szombierki i Widzew — Wisła zostały przełożone na późniejsze terminy.

TABELA				
1. Śląsk	5	8	9	3
2. Zagłębie	5	7	8	4
3. Pogoń	5	6	5	3
4. Bałtyk	5	6	3	2
5. Ruch	5	5	7	5
6. GKS	5	5	5	4
7. Widzew	4	5	4	3
8. Legia	5	5	7	8
9. Gwardia	5	5	6	8
10. Górnik	4	4	4	4
11. CRACOVIA	5	4	6	7
12. Lech	5	4	5	6
13. Stal	5	4	4	7
14. Szombierki	4	3	3	4
15. ŁKS	5	3	4	10
16. WISŁA	4	2	2	4

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

WCZORAJ odbyła się trzecia kolejka spotkań piłkarskiej klasy okręgowej. Mecze zakończyły się następującymi rezultatami: DALIN Myślenice — GOSCIABA Sułkowiec 0:1 (0:0) Słusarz. GEORYT — CRACOVIA II 2:3 (1:1) Urbanek, Korpak — Smoleń 2:3. GREBAŁOWIANKA — HUTNIK II 0:1 (0:0) Biesiada. PROKOCIM — TRAMWAJ 2:1 (1:0) Szura, Ptak — samobójca. SUŁKÓW — GÓRNIK Wieliczka 2:0 (0:0) Cichy, Kasprzyk. WANDA — CLEPARDIA 1:1 (0:0) Jaśkiewicz — Krzywoń. ZWIERZYŃCEKI — KABEL 0:0.

TABELA				
1. Cracovia II	3	5	6	4
2. Clepardia	3	5	5	3
3. Gosciba	3	5	3	1
4. — 5. Hutnik II	3	4	4	3
6. Georyt	3	4	4	3
7. Wanda	3	3	5	5
8. Kabel	3	3	2	2
9. Grebałowianka	3	3	1	1
10. Tramwaj	3	2	4	4
11. Sułków	3	2	3	4
12. Zwierzyniecki	3	2	2	3
13. Górnik	3	1	1	6
14. Dalin	3	0	1	4

— Gdzie się, u licha, podziła moja czapka — rzekł, chcąc zatuszować pomyłkę, i wszedł z powrotem do baraku czując nawiązanie strachu przed obcymi. Zdusił go jednak i przysiągł sobie na wszystko, że już nigdy, przenigdy nie będzie się bał. Złoczył czapkę i wyjął ze schowka puszkę sardynek. Wsunął ją do kieszeni, zszedł po schodkach na dwór i poszedł ścieżką wzdłuż ogrodzenia. Obóz był niemal całkowicie wyludniony. Dziś, tym samym konwojem co on, odjeżdżały ostatnie angielskie oddziały. Opuszczali Changi. Dawno temu wyjechali Australijczycy, a znacznie wcześniej od nich Amerykanie. W końcu należało się tego spodziewać. Angliści są powolni, ale za to niezawodni.

Przed barakiem amerykańskim Marlowe zatrzymał się. Brezentowa płachta zwisała z dachu smutno trzepocząc na wietrze, wietrze należało do przeszłości. Marlowe po raz ostatni wszedł do środka.

Barak nie był pusty. Stał w nim Grey ubrany w mundur i błyszczące buty.

— Przyszliśmy po raz ostatni popatrzeć na miejsce swoich triumfów? — spytał nienawistnie.

— Można to i tak określić — odparł Marlowe. Skreśliwszy papierosa, wrzucił nadmiar tytoniu do pudełka. — A więc wojna skończona. Jesteśmy teraz sobie równi, pan i ja.

— Właśnie — Grey miał ściągniętą twarz, a oczy patrzyły zmijowato. — Nienawidzę pana i pańskiej odwagi.

— Pamięta pan Dina?

— Bo co?

— Był pańskim donosicielem, prawda?

— Chyba nie muszę się z tym teraz kryć.

— Król dobrze o tym wiedział.

— Nie wierzę.

— Dino informował pana na polecenie. Polecenie Króla! — Marlowe roześmiał się.

— Kłamię pan jak z nut!

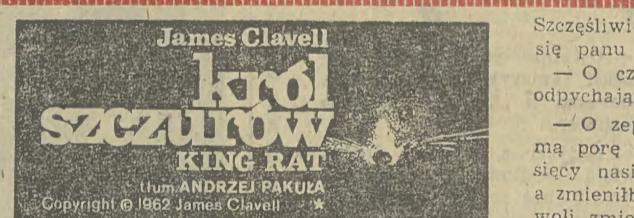
— A po co miałbym to robić? — Uśmiech

Mniej przywilejów dla bramkarzy

INTERNATIONAL BOARD — międzynarodowy komitet do spraw interpretacji i zmian przepisów piłkarskich, uchwalił niedawno poprawki w regulacjach gry, dotyczących bramkarzy.

Otóż, według nowych zasad, które już wkrótce wejdą w życie, bramkarzowi, przy wprowadzaniu piłki do gry, wolno ją tylko raz położyć na ziemi. Później jej schwycenie bez uprzedniego dotknięcia przez innego zawodnika drużyny lub przeciwnika, powoduje automatycznie zarządzenie przez sędziego rzutu wolnego pośredniego z miejsca przewinienia.

Ciekawe, czy ta innowacja, będzie skutecznie przeciwdziałała opóźnieniu gry przez bramkarzy? (sas)



zamarł mu nagle na ustach. — Czas kłamstw minął. Skończył się A Dino. robił to naprawdę na polecenie Króla. Przypomina pan sobie, że zawsze zjawiał się pan o ułamek sekundy za późno? Zawsze.

— „O mój Boże — pomyślał Grey. — Tak. Tak, teraz to widzę.”

Marlowe zaczągnął się papierosem.

— Król uznał, że jeśli nie będzie pan dostawał prawdziwych informacji, wtedy naprawdę zaniechał pan się rozglądać za donosicielem. Dlatego sam go panu podsunął.

Grey poczuł się nagle bardzo, bardzo zmęczony. Tytuł rzeczy nie mógł zrozumieć. Tytuł było niepojętych spraw. Wtem spojrzął na Marlowe'a i zobaczywszy jego sztycherzy uśmiech, zawrzał na wspomnienie wszystkich doznanych krzywd. Skoczył pod ścianę, przewrócił kopniakiem łóżko Króla, porozrzucił jego rzeczy, a potem obrócił się gwałtownie do Marlowe'a.

— Bardzo czytnie! Ale ja widziałem, jak go usadzano, i doczekałem się, że pana też usadzą. Pana i pańską zgniał klasę!

— Doprawdy?

— A żeby pan wiedział! Już ja pana załatwię, choćby mi to miało zająć resztę życia. W końcu pana zwyciężę. Skończy się kiedyś pańskie szczęście.

— Szczęście czy pech nie mają z tym nie wspólnego.

Grey wycelował swój palec prosto w twarz Marlowe'a.

— Miał pan szczęście dobrze się urodzić,

Szczęśliwie przeżył pan Changi. Więcej, udało się panu ocalić swoją niepokalaną duszyczkę!

— O czym pan mówi? — spytał Marlowe odpychając od siebie rękę Greya.

— O zepsuciu. O moralnym zepsuciu. W samą porę pan się uratował. Jeszcze kilka miesięcy nasiłkaniem ziemi w towarzystwie Króla, a zmieniłby się pan na zawsze. Już się pan powoli zmieniał w kłamcę i oszusta takiego jak on.

— Król nie był zły i nikogo nie oszukiwał. Po prostu przystosował się do sytuacji.

— Złośny byłby ten świat, gdyby każdy tłumaczył w ten sposób swoje czyny. Istnieje coś takiego jak moralność.

Marlowe rzucił skrzeta na podłogę i roznosił go.

— Nie powie pan chyba, że wolałby pan umrzeć pełen cnót, niż żyć ze świadomością, że zgodził się pan pójść na niewielki kompromis.

— Niewielki? — Grey roześmiał się chrapliwie. — Sprzedał pan wszystko. Honor, uczciwość, godność — wszystko to za jałmużnę od najgorszego drania w tym bagnie!

— Właściwie, to Król cenil sobie honor dość wysoko. Ale pod jednym względem ma pan rację. Rzeczywiście mnie zmienił. Przekonał mnie, że ludzie są tacy sami bez względu na pochodzenie. To była lekcja przeciwna wszystkiemu, czego mnie nauczono. Dlatego też źle postąpiłem wymierzając coś, na co nie miał pan wpływu, i za to przepraszam. Natomiast nie przestałem gardzić panem za to, jaki pan jest.

— Ja przynajmniej się nie zaprzedałem! — Grey wrogo wpatrywał się w Marlowe'a, na jego mundurze pojawiły się wilgotne smugi potu. W duchu jednak dąwała go nienawiść do samego siebie. „No a Smedly-Taylor? — zadawał sobie pytanie.

(Dokończenie nastąpi) (181)

Gdzie

(Dokończenie ze str. 9)

um Lotnictwa i Astronautyki, Cztery (czw. piąt. 10-14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27; Mal. E. Romanińskiej-Pączek (czw. piąt. 14-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10; (czw. piąt. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3; Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (czw. piąt. 11-17), Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24; Stara fotografia 1860-1939 (czw. piąt. 11-18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14; wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-33-33, poradę stomatologiczną w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2; 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir. Kopernika 21, Chir. dzieci, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Urolog. Grzegorzeczka 18, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apatycznej, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółd. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmażeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Dzierżyńskiego 36b, Centrum C bl. 6, os. Na Stoku — Pawilon, os. Niepodległości.

RADIO

Program I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

15.10 Studio Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Przeboje z Interstudia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 Rapsodie rumuńskie — Enescu. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.05 Kronika sport. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.10 Wierna puszcza — rep. K. Melon. 22.30 Rozmowy o kult. 22.50 Spiewa B. Czyżewski. 23.40 Jazzowa dobranocka.

Program II

Wiadomości: 15.30, 18.30, 21.30, 23.50.

14.50 Z najpiękniejszych operetek. 15.15 Piękno i użyteczność. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo — J. Haydn. 16.20 Rozmowy o pieś. 16.40 W państwie kłopotliwego liścia. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Jak mała Agata szła na koniec świata (dla dzieci). 20.00 Płyty z gwiazdką. 20.30 Muz. na instrumencie. 20.45 Jez. ang. 21.00 Recital wiecz. — Zesp. Exodus. 21.40 Wieczór lit.-muz.: Opowieść starego trenera — słuch. wg opow. G. Moldova. 22.10 Klasyki muz. XX w. — I. Strawiński. 22.50 Odyniec — fragm. pow. J. Putramenta. 23.00 Tematy wiecznie młode. 23.40 Wiersze F. Garcii Lorci.

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.

15.05 Świat, w którym żyjemy. 15.25 Ten stary dobry rock and roll. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 W obiektywie C. Browna. 19.30 Mała letnia suita. 19.50 J. Hen — Jokohama. 20 Mini-max. 20.45 Posucha warta. 21 Blues wczoraj i dziś. 21.30 D. Diderot — Kubuś Fatalista i jego pan. 21.45 Reminisjencje muz. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze Y. Ritsosa.

Program IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30.

15.05 Wstępniak — fragm. rep. G. Wallraffa. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 17.05 Aud. aktualna. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Czytamy listy i pamiętniki. 19.05 Klasyki muz. rozr.: O. Redding (stereo). 19.30 Rok K. Szymanowskiego. 20.10 Nowe nagr. radiowe. 21.00 Klub stereo. 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).